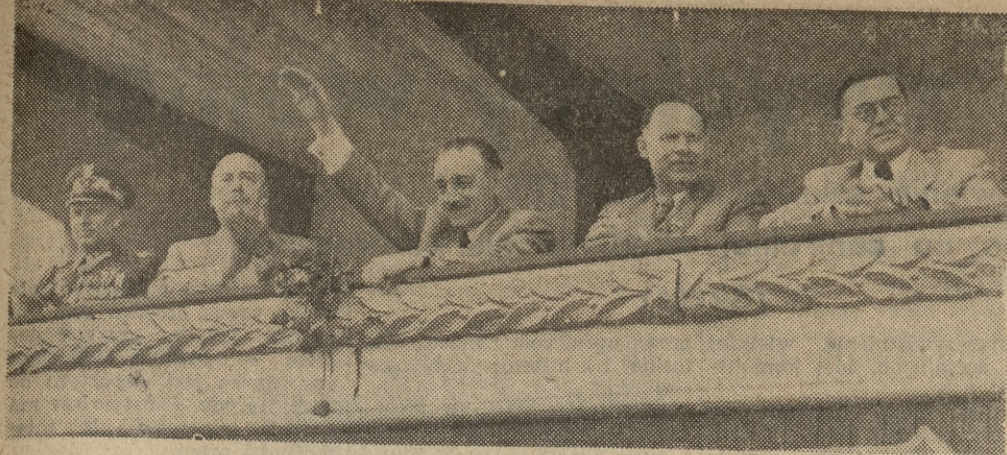




1 MAJA W WARSZAWIE
Na zdjęciu: I sekretarz KC
PZPR Bolesław Bierut pozdra-
wia z trybuny honorowej u-
czestników manifestacji pier-
wszomajowej.
CAF — fot. Baranowski

Defilada wojskowa na Placu Czerwonym w Moskwie

MOSKWA (PAP). Święto 1 Maja w Moskwie rozpoczęło się od tradycyjnej defilady wojskowej na Placu Czerwonym. W godzinach rannych na placu i przyległych doń ulicach w zwartych szeregach ustawili się wojska garnizonu moskiewskiego.

Na trybunie Mauzoleum Lenina i Stalina zajęli miejsca przywódcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i kierownicy rządu radzieckiego: N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikołaj, W. M. Mołotow, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, K. J. Woroszyłow, sekretarz KC KPZR P. N. Pospelow i M. A. Susłow, marszałkowie, generałowie i admirałowie.

Przyjmujący defiladę minister obrony ZSRR Marszałek Żukow po dokonaniu przeglądu wojsk wygłasza przemówienie.

Rozpoczyna się defilada wojskowa. Pierwszą idą oficerowie — słuchacze akademii

(Ciąg dalszy na str. 2)

Kolarze 18 reprezentacji wystartowali



W Pradze zwycięża zespołowo Czechosłowacja

Klasyfikacja indywidualna:

1. Boeck (Belgia) — 3:13.34
2. Brittain (Anglia) — 3:14.16
3. Schur (NRD) — 3:14.46
4. Booty (Anglia) — 3:14.47
5. Amell (Szwecja) — 3:15.04
6. Meneghini (Francja) — 3:15.35
7. Krivka (CSR) — 3:15.41
8. Vesely (CSR) — 3:15.43
9. Hoffmann (Francja) — 3:15.57
10. Klich (CSR) — 3:16.15
11. Van Looveren (Belgia) — 3:16.37
12. Meister II (NRD) — 3:16.46
13. Verhelst (Belgia) — 3:16.48
14. Gouget (Francja) — 3:16.48
15. Nyman (Finlandia) — 3:16.48
25. Klabiński — 3:19.13
26. Chwiendacz — 3:19.13
30. Wilczewski — 3:21.25
60. Królak — 3:25.43
67. Grabowski — 3:28.25
83. Lasak

Klasyfikacja drużynowa

1. CSR 9:47.44
2. Belgia 9:47.59
3. Francja 9:48.20
4. NRD 9:50.39
5. Anglia 9:50.58
6. Szwecja 9:51.05
7. Rumunia 9:57.39
8. POLSKA 9:59.51
9. ZSRR 10:00.09
10. Bułgaria 10:00.18
11. Dania 10:00.37
12. Finlandia 10:04.06
13. Polonia franc. 10:08.15
14. Norwegia 10:18.27
15. Austria 10:26.51
16. Egipt 10:42.58
17. Albania 11:47.14
18. Indie 14:58.12

Największa na świecie impreza kolarzy — amatorów — VIII Wyścig Pokoju rozpoczął się w niedzielę uroczystym startem do pierwszego etapu dookoła

Głos WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Wyd. A B

Poznań, 4 V 1955 r.

Nr 104 (3502)

Radośnie powitał nasz kraj dzień Święta 1-Majowego Potężna demonstracja w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W tym roku trasa warszawskiego pochodu prowadzi wielką — nową arterią stolicy — przebudowaną całkowicie ulicą Marszałkowską.

O godzinie 10, przy dźwiękach hymnu narodowego — owacyjnie witanej przez niezliczone tłumy zgromadzone wzdłuż trasy pochodu, zajmują miejsca na trybunie honorowej: pierwszy sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa — Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie rządu z pre-

zesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem, generałią z Marszałkiem Polski — Konstantym Rokossowskim, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Zajmują również miejsca na trybunach delegacji zagranicznych, którzy przybyli do Warszawy na uroczystości 1-Majowe ze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Chińskiej Republiki Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Francji, Niemiec zachodnich, Wielkiej Brytanii, Austrii, Szwecji, Finlandii i Norwegii.

Wśród serdecznych owacji zabiera głos I sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut.

Czoło pochodu tworzą poczty sztandarowe: sztandar narodowy, sztandar Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, stronnictw politycznych i organizacji społecznych. Za nimi — zwarta grupa ZMP-owskiej młodzieży.

Idą tysięczne tłumy — delegacje robotników warszaw-

skich fabryk, przedstawiciele budownictwa nowej Warszawy, delegacje chłopów, uczonych i artystów, inżynierów i techników, sportowców, pracowników biur, młodzież.

Gorąco manifestują tłumy defilujących i zebrani na trasie przyjaźń dla wielkiego narodu radzieckiego, niezawodnego przyjaciela Polski.

Przemówienie I sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta

TOWARZYSZE!

Ludu pracujący Warszawy i całej Polski!

Jak co roku, wychodzą dziś masy pracujące na ulice miast, aby dokonać przeglądu swych szeregów w dniu Święta 1-Majowego. Jest to wielka demonstracja siły, braterstwa i niezłomnej solidarności międzynarodowej ludu pracującego na czele z klasą robotniczą we wszystkich krajach świata. Jest to dzień przeglądu sił i co rocznych wyników budownictwa socjalistycznego w naszej ojczyźnie i wszędzie tam, gdzie zwyciężyła i utrwaliła się władza ludowa. Jest to wielki dzień powszechnej mobilizacji ludzi pracy, którzy walczą o pokój, o postęp i demokrację, o wolność i równe prawa narodów na całym świecie!

Przez całą kulę ziemską pły nie dziś potężny zew:

Niech się święci 1 Maj! Precz z wojną i grabieżą imperialistyczną! Niech żyje pokój i socjalizm!

TOWARZYSZE!

50 lat temu w dniu 1 maja 1905 r. na ulicach Warszawy i innych miast polską się obficie krew robotnicza. Rozpalała się wówczas coraz większym płomieniem pierwsza rewolucja ludowa pod przewodnictwem robotniczej. Wkrótce potem bohaterzy robotnicy Łodzi toczyli na barykadach krwawe i uporczywe boje wyzwolenia. Niezłomnie walczyli o wolność i socjalizm, nie zrażając się ciężkimi ofiarami i porażkami, hartowali w boju swe rewolucyjne szeregi. Dziś w Polsce Ludowej, krocząc pod sztandarem Lenina i korzystając z doświadczeń lat szlachetnej pomocy narodów radzieckich, polski lud pracujący buduje zwycięski socjalizm.

Nie nadaremnie lata się krew robotnicza, nie nadaremnie toczyli przez długie lata i toczą dziś swą walkę wyzwolenia proletariusze wszystkich krajów. Zwycięsko szumia dziś czerwone sztandary na ulicach miast od Atlantyku aż do Morza Czarnego, na Dalekim Wschodzie i na Zachodzie. I choć pienią się imperialiści, choć knują wciąż nowe spiski tyranów i podżegacze wojenni — nie jest w stanie powstrzymać bojowego pochodu

ludów całego świata w walce o wolność. Żadna siła nie potrafi wyrwać zwycięstwa ludu w tam, skąd przepędzeni zostali kapitaliści, gdzie rosną i umacniają się siły socjalizmu. Niech więc po tętnie i radośnie płynie dziś poprzez ulice polskich miast i wsi nasza bojowa pieśń robotnicza, pieśń braterstwa robotników i chłopów.

Mamy za sobą rok niemałych osiągnięć w produkcji, we wzroście stopy życiowej ludzi pracy, w szerzeniu oświaty i zdrowotności, w umacnianiu praworządności, w zwalczaniu różnych delegliwości i wypadków w naszym życiu.

Wzrosła aktywność mas pracujących, pogłębia się w nich poczucie odpowiedzialności za placówkę ich pracy i za cały kraj, wzrasta się czujność w stosunku do mściwów i wrogów. Setki tysięcy robotników i pracowników stanęły na warty przedmajowych. Zasiadły barwą czerwonych proporzyców wszystkie zakłady pracy!

W tej właśnie chwili nasi krakowscy hutnicy rozdmuchują drugi wielki piec w Hucie im. Lenina. Kraj cały pozdrowia dzielną załogę huty z okazji tego osiągnięcia, które wydatnie zwiększa moc polskiego hutnictwa.

Milliony chłopów i robotników rolnych pracują niestrud-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pierwsza surówka z drugiego wielkiego pieca Huty im. Lenina

KRAKÓW · NOWA HUTA (PAP)

W poniedziałek, 2 bm. o godz. 9.05 z otworu spustowego drugiego wielkiego pieca Huty im. Lenina popłynęła pierwsza surówka. Drugi wielki piec huty — jeden z największych i najnowocześniejszych w Polsce — rozpoczął normalną produkcję.

Siewy zakończono

W minionym tygodniu nateżenie prac siewnych w woj. poznańskim doszło do punktu kulminacyjnego. Wiele PGR-ów i POM-ów zastosowało dwumianową pracę ciągnięć i innych maszyn. Wzrosło również w ub. tygodniu tempo prac siewnych w gospodarstwach chłopskich. Wyśiłki przyniosły pożądany efekt. W sobotę, 30 kwietnia br. wieś wielkopolska zakończyła definitywnie wysiew zbóż jarych we wszystkich typach gospodarstw rolnych.

O uwieńczeniu powodzeniem wysiłku chłopów świadczy fakt, że mimo trudności, wynikających z opóźnienia się wiosny, zdołali obsiać do ub. soboty 24.000 ha pszenicą jarej, 67.000 ha jęczmienia, 118.000 ha owsa i 28.000 ha mieszanek kłosowych. Dane te dotyczą tylko gospodarstw indywidualnych i spółdzielczych. Poza tym do ub. soboty chłopcy zasiali już 500 ha kukurydzy, 2.000 ha roślin olejnych i zasadzili 28.000 ha ziemniaków.

Jeśli chodzi o kukurydze, wysiewana ona jest systemem kwadratowo-gniazdowym, co, rzecz jasna, stanowi warunek udania się upraw i gwarantuje wyższe plony. Mimo koniecznego pośpiechu, nie wolno stosować starej metody siewu rzędowego. Takie jest zalecenie nauki i służby rolniczej. Za mało też stosuje się metodę kwadratowo-gniazdową przy sadzeniu ziemniaków. Ubiegłoroczne doświadczenia wykazały niezbicie, że ziemniaki, zasadzone tą nową metodą, dawały zbiory o 70—100 q z ha wyższe niż sadzone starym sposobem.

Przyspieszając więc siew kukurydzy i sadzenia ziemniaków, należy pamiętać już teraz o zbiorach i przy nieco większym wysiłku stosować nowe, zalecane przez naukę metody agrotechniczne. Dodatkowy trud siewu się opłaca.

11 maja w Warszawie druga konferencja 8 państw

Zgodnie z uchwałami moskiewskiej konferencji krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, w ostatnim okresie przeprowadzone zostały między rządami Związku Radzieckiego, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Ludowej Republiki Bułgarii i Ludowej Republiki Albanii odpowiednie konsultacje. Konsultacje te dotyczyły, po pierwsze, sprawy zawarcia układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między

ośmiu państwami — uczestnikami konferencji i, po drugie, sprawy zorganizowania zjednoczonego dowództwa państw — uczestników układu.

Obecnie, wobec ratyfikacji układów paryskich, wymienione państwa porozumiały się w sprawie zwołania w Warszawie 11 maja drugiej konferencji dla rozpatrzenia zagadnień, wpływających z uchwał konferencji moskiewskiej. W konferencji warszawskiej weźmie również udział rząd Chińskiej Republiki Ludowej, który wydeleguje na tę konferencję swojego obserwatora.

Pod hasłem walki z faszyzmem i wo'ną

Klasa robotnicza całego świata święciła dzień 1 Maja

BERLIN (PAP)

Potężna manifestacja 1-majowa mas pracujących Berlina trwała 5 godzin. Odbijała się ona pod hasłem walki o pokójowe rozwiązanie problemu niemieckiego, przeciw agresywnym układom paryskim, o utrwalenie zdobyczy demokratycznych Niemiec.

W manifestacji 1-majowej w Lipsku uczestniczyło 350 tysięcy osób, w Dreźnie — 250 tysięcy. W Karl-Marx-Stadt w 4-godzinny pochódzie 1-majowym szło 200 tysięcy osób. Potężna manifestacja odbyła się: w Halle, Magdeburgu, Szwerynie, Erfurcie i innych miastach, miasteczkach oraz wioskach NRD.

We Frankfurcie n. Odry manifestacja 1-majowa była wyrazem nierozdzielnej przynależności narodu niemieckiego z narodem polskim.

Niemcy zach.

W zachodnim sektorze Berlina skonsygnowane oddziały policji w brutalny sposób — przy użyciu pałek rozpędzały 1-majowe pochody robotników, organizowane w poszczególne dzielnice miasta. Policjanci zrywali i niszczyli niesione przez robotników czerwone sztandary oraz transparenty z hasłami: wzywającymi do walki przeciw remilitaryzacji i układom paryskim.

W Hamburgu wzięło udział w manifestacji 150 tysięcy mieszkańców. Odbyła się ona pod hasłami walki przeciwko układom paryskim, o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego.

Demonstracja 1-majowa w Kolonii stała się wyrazem sprzeciwu robotników wobec remilitaryzacji Niemiec zachodnich, walki o porozumienie między Wschodem a Zachodem i o realizację polityczno-socjalnych zadań związków zawodowych.

W manifestacji 1-majowej w Dortmundzie wzięło udział 100 tysięcy osób, w Monachium 50 tysięcy. W Düsseldorfie demonstrowało 25 tysięcy mieszkańców miasta.

Francja

PARYŻ (PAP)

Francuska klasa robotnicza obchodziła w całym kraju dzień 1 Maja pod hasłem o poprawę warunków bytu, o obronę wolności i pokój. W wielu miejscowościach odbyły się manifestacje jednolitej Francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT), „Force Ouvrière” i Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

Wobec wydanego przez rząd francuski zakazu urzędowania manifestacji pierwszomajowej na trasie Place de la Na-

Defilada na Placu Czerwonym w Moskwie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wojskowych. Przechodzą słuchacze Akademii Wojskowej im. Lenina, Akademii Artilleryjskiej i in. Powszechny zachwyt budzi maszerująca kolumna marynarzy.

Potężne traktory ciągną działa różnych kalibrów i systemów, przejeżdża artyleria przeciwlotnicza, słynne moździerze gwardyjskie, znane po wszechnie „katiusze”. Defiladę artylerii zamykają działa wielkich kalibrów.

Defilada wojskowa trwała niedługo, ale demonstrowała ona potęgę sił zbrojnych Związku Radzieckiego, stojących na straży pracy pokojowej.

Po zakończeniu defilady wojskowej na Plac Czerwony wchodziła sportowcy. Następnie miała się odbyć manifestacja 1-majowa mas pracujących Moskwy, lecz wskutek niepoгоды manifestacja została odwołana.

Pokój zwycięży wojnę

Przemówienie sekretarza KC PZPR W. Matwina
wygłoszone na centralnej akademii pierwszomajowej

TOWARZYSZE!

1 Maja, uroczyste święto pracy, od wielu lat było w naszym kraju, podobnie jak na całym świecie, dniem walki robotników i wszystkich pracujących przeciwko ciemności i wyzyskiwaczom. W historii ludzkości nie ma nie wspanialszego, aniżeli ta ciężka, bohaterska walka wyzwolić z wszelkich praw, poniewieranych proletariatu — walka o własną wolność i ludzkie życie, o uwolnienie społeczeństwa od hańby ustroju kapitalistycznego.

Do polskich robotników strzelał nie tylko car rosyjski, nie tylko żandarmi pruscy i austriaccy, strzelali również polscy kapitaliści i obszarnicy. Ileż to razy proletariatuszom naszym dane było zakosztować smaku porażki, poniesionej w walce z burżuazją.

A dzisiaj budujemy Polskę Socjalistyczną, budujemy Nową Hute, budujemy nową Warszawę, Wrocław i Szczecin z rozmachem, który stanowi jaskrawe przeciwieństwo застоju lat przedwzrostowych.

Sto lat kapitaliści angielscy, francuscy, włoscy i amerykańscy gwałtem i oszustwem próbują spychać na manowce, obezwładniać, niszczyć klasowy ruch robotniczy we własnych krajach. A oto ruch ten trwa, hartuje się i oczyszcza, nie mogą go złamać żadne oszukańcze manewry, represje a nawet porażki.

TOWARZYSZE!

Skąd płynie ta niespożyta potęga rewolucyjnego ruchu robotniczego? Co sprawia, że nie boi się on niepowodzeń, że nie mogą go powstrzymać ani przemoc zbrojna burżuazji, ani jej najsprytniejsze kłamstwa, ani przekupstwo i zdrada? Dzięki czemu ruch robotniczy zwycięsko łamie siły wrogów i skutecznie przezwycięża własne słabości i błędy?

Potęgą rewolucyjnego robotników polega na tym, że walczą oni o słuszną sprawę,

o urzeczywistnienie wielkiej idei socjalizmu, idei komunizmu.

Ludzie mogą uwolnić się od poniewierki, niedoli i niedostatku, współczesną cywilizację stać na to, żeby zapewnić każdemu pracującemu człowiekowi pełne zaspokojenie jego potrzeb — powiadamy my komuniści i czynem dowodzimy, że to nie są mrzonki.

Komuniści nie byłoby komunistami, gdyby o krok odstąpili od tych ideałów. Nie odstępują i nie odstąpią. Dlatego mają za sobą coraz większe poparcie ludzi pracy, dlatego z czasem staną po ich stronie wszyscy uczciwi ludzie we wszystkich krajach. Dużo jest jeszcze przeszkód i trudności na naszej drodze. Kapitaliści wszelkimi sposobami starają się zniszczyć nowy ustrój, zważyć nań winę za swe własne ciężkie grzechy. Ale ludzie pracy nie mogą się wyrzec i nigdy nie wyrzekną się myśli o nowym, sprawiedliwym życiu, bo nie mogą się wyrzec samych siebie. Dlatego sprawa naszej partii jest nieśmiertelna i będzie tak, jak mówi partia.

Są u nas ludzie, którzy w to nie wierzą. Są ludzie słabego umysłu i serca, są małoduszni, którzy łatwo wpadają w zniechęcenie z powodu różnych na szych niepowodzeń i braków i nieporządków, opuszczają ręce cofają się przed walką.

Są też tacy, którzy nie chcą żeby było tak, jak mówi partia. Dawniej żyli z cudzej pracy i nie mogą bez nienawiści patrzeć na władzę ludową. Są tacy, którzy po dziś dzień do brze zarabiają na ludzkiej krzywdzie, na spekulacji, na złodziejstwie i łapownictwie, dla których każdy nasz krok naprzód w walce z tymi plagami jest uderzeniem w ich własną kieszeń. Są kryjące się po kątach niedobitki reakcji, są tacy, którzy żądali kiedyś szubienicy dla komunistów bili

(Skrót)

brawo oprawcom z Berezy Kartuskiej i z hitlerowskich kacetów.

Ale myśmy uwolnili Polskę od hitlerowskiego najazdu obalili panowanie wyzyskiwaczy, przekreśliли rachuby reakcji.

Czy to znaczy, że mamy bagatelizować nasze trudności? Nie, po stokroć nie.

Obecnie produkcja przemysłowa na jednego mieszkańca jest ponad 5-krotnie wyższa, dochód narodowy ponad 2-krotnie wyższy niż w roku 1938.

Nie będziemy się uspokajać tymi sukcesami.

Niezadowolające są jeszcze warunki materialne, w których żyją dzisiaj nasi robotnicy, chłopcy, inteligencja pracująca. Chcemy żeby nadal podnosiła się stopa życiowa ludności, rosło spożycie mięsa i mleka, żeby ludzie lepiej się ubierali, żeby łatwiej było o mieszkanie.

Jak to osiągnąć?

Nawet po obaleniu wyzyskiwaczy, po uwolnieniu się od ściągnięcia przez nich haracz — człowiek pracy może osiągnąć tylko wtedy coraz wyższy poziom życia, jeśli jego praca będzie coraz wydajniejsza. Skonsumować można tylko to, co przedtem zostało wyprodukowane. Uprzemysłowanie kraju, mechanizacja wszystkich dziedzin produkcji, wprowadzenie nowoczesnej techniki do każdego zakładu pracy, nieustanne podnoszenie kwalifikacji zawodowych ludzi pracy — oto jedyna droga do rzeczywistego, trwałego dobrobytu.

Uprzemysłowanie kraju — to przede wszystkim rozwój przemysłu ciężkiego, górnictwa, hutnictwa, wielkich zakładów chemicznych, przemysłu maszynowego i energetyki.

Aby podnieść poziom życia społeczeństwa musimy koniecznie zwiększyć produkcję naszego rolnictwa.

Jak wykonać te wielkie zadania równoczesnego rozwoju całej naszej gospodarki? Jak wykonać to, podnosząc równo i czennie stopę życiową ludzi pracy? Jak wykonać to w warunkach, kiedy sytuacja międzynarodowa wymaga od nas wzmożonej troski o obronność ojczyzny?

TOWARZYSZE!

Wielkie zadania budownictwa socjalizmu będą z powodzeniem wykonane, jeśli pozostaniemy się poważnych braków, jakie istnieją jeszcze w naszej gospodarce. Największym brakiem, najdotkliwszą naszą plagą jest marnotrawstwo i nadmierne koszty własne.

Czy rozporządzamy skutecznymi środkami do walki z marnotrawstwem? Tak jest, mamy takie środki. Są one zawarte w tych warunkach jakie stworzył nasz ustrój, uwalniając lud od kapitalistów. Są one zawarte w roli jaką w Polsce odgrywa nasza partia. Im lepiej, im bardziej wydajnie i oszczędnie pracuje każdy robotnik i pracownik umysłowy — tym większe będą fundusze, którymi będziemy rozporządzać nasze państwo dla poprawy bytu ogółu ludzi pracy — a więc i każdego, kto przyczynił się do wzrostu tych funduszy.

Chodzi o to, aby jasno i nie ustepliwie tłumaczyć tę prawdę mniej uświadomionym spośród ludzi pracy.

I chodzi o to, żeby ludziom, którzy decydują o dobrej, rentownej pracy naszych fabryk opłacało się pracować coraz lepiej. Chodzi o przeszerzanie socjalistycznych założeń w naszym systemie płac, aby człowiek pracujący bardziej wydajnie i oszczędnie, zapewniający wzrost produkcji i rentowności swego wyznawstwa pracy — otrzymywał również wyższe wynagrodzenie. Wzrost wydajności pracy musi być przy tym szybszy niż wzrost zarobków, a system norm — jak najbardziej sprzyjać zwiększaniu wydajności.

Tydzien temu rząd ludowy ogłosił trzecią obniżkę cen. Dała ona ludności kraju możliwość zakupu w ciągu roku za te same pieniądze aż 4 miliony złotych więcej towarów.

Dla każdego myślącego człowieka praca obniża cenę jest jeszcze jednym przypomnieniem — państwo, cała jego gospodarka jest wspólnym dobrem narodu. Państwo nie ma innych interesów niż interesy ludzi pracy.

Gospodarka narodowa składa się z tysięcy zakładów pracy, biur, instytucji komunalnych, kulturalnych itd. Chodzi o to, żeby wszędzie, w każdym zakładzie, przy każdej okazyjli ludzie pracy czuli się gospodarzami tej wspólnej własności całego narodu. Żeby czynem i słowem przyczyniali się do wzrostu wydajności pracy, rozwoju techniki, lepszej organizacji produkcji, lepszego planowania, lepszych projektów.

Używajmy więc wszystkiego, co nie pozwala ludziom pracy rozwijać w pełni ich aktywności i poczucia odpowiedzialności za sprawę, wytrwale wcielajmy w życie wskazania III plenum Komitetu Centralnego, rozwijając demokrację w partii, tepiąc dwadzieści krytyki, pyszałków i kacyków, kumotów i burokratów odwracających od mas.

TOWARZYSZE!

Kiedy 50 lat temu lud polski z gołymi rękami wychodził na ulice Warszawy, Łodzi, Zagłębia do walki z potęgą samodzierżawia — łączył swe dłonie z braćmi w innych krajach, a przede wszystkim z ludem rosyjskim.

1 Maja był zawsze i pozostał po dziś dzień świętem braterskiej solidarności proletariatu wszystkich krajów.

Kiedy dziś budujemy socjalizm w naszej ojczyźnie nie zapominamy o braciach — robotnikach w krajach kapitalistycznych. Im lepiej my pracujemy u siebie w domu, tym szybciej nadejdzie dla nich godzina wyzwolenia. Im większe sukcesy mają oni w walce z kapitałem, tym łatwiej nam budować nowy ustrój.

Światowa burżuazja patrzy na nas z nienawiścią i strachem, boi się pokojowego współzawodnictwa dwóch ustrojów, grozi nam bombami wodorowymi, stawia na nogi nowy Wehrmacht w zachodnich Niemczech.

Ale jeśli wysiłki są skazane na bankructwo, próżne są jej groźby. My nie jesteśmy z tych, których można zastraszyć.

Nie znaczy to, abyśmy mieli lekceważyć wroga, abyśmy mieli przyglądać się bezczynnie machinacjom podżegaczy wojennych.

Jeśli adenauerowskie Niemcy dostaną amerykańską broń do ręki naród polski zrobi wszystko co w jego mocy, żeby w tej sytuacji zapewnić wspólnie z naszymi przyjaciółmi należyte bezpieczeństwo naszemu krajowi. Już dzisiaj staje się niezbędne wspólne dowództwo sił zbrojnych wszystkich narodów, którym grozi neohitlerizm hodowany za Łabą przez imperialistów amerykańskich.

Jesteśmy dumni z coraz to większej roli, jaką odgrywa Polska Ludowa w walce o pokój. Nie chcemy wojny. Mamy ręce pełne trudnej pracy budowniczych. Dzięki pomocy ZSRR przystępujemy również w naszym kraju do wielkiego dzieła pokojowego wykorzystania niezmierzonej siły atomu.

Czuńcie śledzimy wroga — widzimy też jego słabość. Widzimy jak imperialiści kłócą się między sobą i jak im coraz to trudniej oszukiwać własne narody. Widzimy jak rosną siły rewolucyjnych robotników w krajach imperialistycznych Europy, jak bohaterowie zmagają się ze spadkobiercami faszystowskiego średniowiecza siły postępowe w Stanach Zjednoczonych, jak chwyciły się do, co jeszcze zostało z gmachu światowego kapitalizmu.

Widzimy jak coraz to nowe miliony ludzi, dotąd biernych, przylgają się czynnie do wielkiego światowego ruchu obrońców pokoju. Przesyłamy dzisiaj wszystkim uczestnikom tego wspaniałego ruchu, przesyłamy naszym braciom walczącym we wszystkich krajach — gorące pozdrowienia.

Pokój zwycięży wojnę — niech żyje pokój!

W 10 rocznicę wyzwolenia

Wielkie wiece w Sachsenhausen i Ravensbrück

Dnia 30 kwietnia br. na terenie b. hitlerowskich obozów koncentracyjnych odbyły się wiece dla uczczenia 10 rocznicy wyzwolenia więźniów faszystów.

W Sachsenhausen zebrało się na wiecu 15 tysięcy osób, wśród których były delegacje Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Francji, Danii, Norwegii, Belgii i Niemiec zachodnich.

Na wiecu w Ravensbrück zebrało się 10 tysięcy osób. Przemówienie do zebranych wygłosiła Rosa Thälmann, wdowa po wodzu niemieckiej klasy robotniczej, Ernście Thälmannie.

W wiecu brały udział liczne delegacje zagraniczne.

Przemówienie I sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta

(Dokończenie ze str. 1)

dzienie na naszych polach, aby nadrobić opóźniony siew. Kraj cały śledzi z zyczliwością i uwagą za ich twórczym wysiłkiem.

Budowniczowie Warszawy i Nowej Huty, zagłębia węglowego i Kędzierzyna, Wrocławia i Łodzi, Poznania i Gdańska, przodownicy rolnictwa i pionierzy spółdzielczości na wszystkich ziemiach Polski, pracownicy nauki i wojownicy o postęp techniczny, robotnicy, chłopcy, inteligenci!

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i lud pracujący stołecy pozdrawiają was w dniu Święta 1-Majowego.

Wzniesimy wyżej nasze bojowe sztandary! Niech coraz wydajniejsza staje się nasza codzienna praca nad pomnażaniem dóbr i zaspokajaniem potrzeb mas pracujących, całego narodu! Pracujmy coraz lepiej, coraz wydajniej, coraz oszczędniej, aby szybciej rosły nasze siły, aby mnożyły się bogactwa materialne i kulturalne na rodu polskiego, podnośmy coraz wyżej uprzedmiotowienie kraju oraz wydajność naszego rolnictwa, całej gospodarki narodowej!

Polska Ludowa łączy się dziś goręcej niż kiedykolwiek uczuciami braterstwa z narodami wielkiego Związku Radzieckiego, z wielkim narodem chińskim, z narodami Korei i Wietnamu, Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier i Rumunii, Bułgarii i Albanii.

Przyjaźń, pomoc wzajemna, sojusz i współpraca naszych narodów, złączonych ideami socjalizmu i braterstwa międzynarodowego — to wielki, niezawodny oręż i drogowskaz zwycięstwa w walce z rozkładem.

dowymi siłami imperializmu i reakcji, ciemnoty i tyranii, agresji i niewolnictwa, które stała się dzisiaj największą groźbą dla ludzkości.

Przed trybunami dzisiejszego pochodu majowego w naszej stolicy wznosi się wspaniały pałac — symbol przyjaźni między narodami — przepiękny dar narodów radzieckich dla narodu polskiego. Już wkrótce sale tego pałacu ożywione będą gorącym tętnem twórczej pracy kulturalnej i naukowej. Pozdrawiamy gorąco budowniczych Pałacu Kultury i Nauki!

Chwała narodowi ZSRR, przodującym w realizowaniu nieśmiertelnych idei wielkiego Lenina! Podnośmy wyżej sztandary proletariackiego internationalizmu!

Zacieśniajmy więź braterstwa i przyjaźni międzynarodowej — najpewniejszą rekojmie niepodległości i rozkwitu sił naszej ojczyzny! Zmówmy agresorów imperialistycznych i organizatorów Wehrmachtu sparaliżujemy skutecznie poprzez umocnienie sił i systemu bezpieczeństwa naszych narodów, poprzez podniesienie poziomu obronności krajów całego obozu socjalistycznego pod wspólnym dowództwem wojskowym.

Polscy obrońcy pokoju ślą gorące pozdrowienia wojownikom o pokój we wszystkich krajach świata! Niech rozwija się coraz szerzej, na wszystkich kontynentach solidarna i wytrwała współpraca narodów o zabezpieczenie pokoju, o demaskowanie knoń wojennych, o osłabianie napięcia międzynarodowego. Niechaj rosną niepowstrzymanie szeregi bojowników pokoju na całym świecie! Niechaj wzmacnia się walka o natychmiastowy za-

kaz broni atomowej i środków masowego zniszczenia!

Towarzysze! Przedownicy pracy! Racjonalizatorzy i wynalazcy! Mistrzowie nowej techniki! Młodzi patrioci! Entuzjaści nauki i twórcy nowej kultury socjalistycznej!

Waszą pracą, waszym zapalem, poświęceniem i przykładem twórczym dźwiga się szybko wzwyż nasza ojczyzna. Niechaj jeszcze szybciej rosną kadry wysokokwalifikowanych nowatorów produkcji w przemyśle i rolnictwie! Niechaj co raz bardziej zwiększa się wkład polskich uczonych, inżynierów, techników, przodujących robotników i chłopów, młodzieży i kobiet do naszego budownictwa socjalistycznego!

Ulepszajmy wciąż naszą pracę. Walczmy śmiało z trudnościami i przeszkodami, z bezdrożnością i sobkostwem, z biurokracizmem i dygnitarstwem! Pobudzajmy twórczą inicjatywę ludu pracującego miast i wsi!

Dzisiaj w dniu 1 Maja cały kraj jak Polska długa i szeroka jednoczy się we wspólnych myślach i uczuciach, we wspólnej trosce o siłę i rozkwit naszej ojczyzny, o pomyślność naszych ognisk rodzinnych, o szczęście naszych dzieci.

Niech żyje solidarność i braterstwo ludzi pracy na całym świecie!

Naprzód do walki o zwycięstwo sprawy pokoju i socjalizmu!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Święto radości w Poznaniu i Wielkopolsce

Młodość. Ona jest chyba naj-
silniejszym akcentem wielo-
barwnej 1-majowej manife-
stacji. Młodość, uśmiech i kwia-
ty. Młodość bije ze wszystkich
twarzy. A i kwiaty dojrzały

bunie zajmują przedstawiciele
partii z I sekretarzem KW
PZPR Leonem Stasiakiem na
czele, przedstawiciele woje-
wódzkich i miejskich władz,
stronnictw politycznych, woj-

mysl. Z braterską pomocą spie-
szy załoga Fabryki Maszyn
Żniwnych — wspaniały obiekt
6-latk na wielkopolskiej ziemi.
Spieszą technicy i inżyniero-
wie Instytutu Maszyn Rolni-
czych, którzy swoje wiadomo-
ści, wiedzę i doświadczenie od-
dają na użytek pracującej wsi,
którzy wspólnie z chłopstwem
walczą o lepsze urodzaje, lep-
szy byt człowieka.

— Potężne — hurra! — wita
dzielna załoga Pometu, która
w przeddzień majowego święta
zwycięsko zakończyła zadania
planu 6-letniego.

Idą ci, którzy dostarczają
naszemu miastu dla naszych
fabryk i urzędów, dla naszych
mieszkań energię elektryczną —
robotnicy poznańskiej elektrow-
ni.

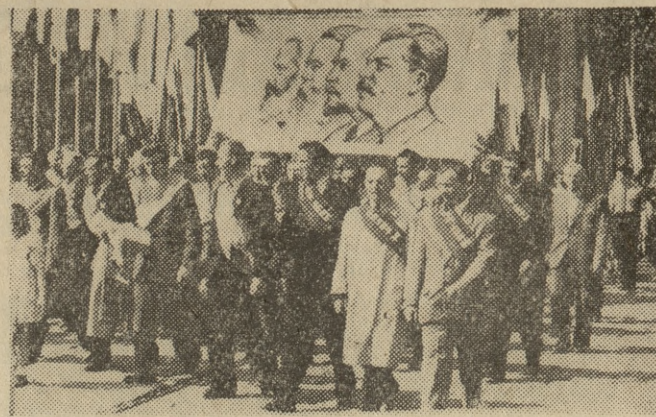
Co chwilę odrywa się ktoś z
tłumu, podbiega do trybuny z
naręczem kwiatów i obdźla
nimi przedstawicieli partii,
przodowników pracy... Młody
Chłirczyk z wysokości trybuny
ogarnia wzrokiem nieprzebra-
ne tłumy, unosząc w górę ręce.
Niech żyje Komunisty zna Par-
tia Chin! — wiwatują tłumy.

Wiwat, kolejarze Franowa!
Życzymy Wam zawsze zielonej
drogi w Waszej ofiarnej i tru-
dnej pracy. Zebrani na trasie

roka falą ludzie pracujący w
sercu naszego miasta: pracow-
nicy kultury i rad narodowych,
energetycy, pracownicy łącz-
ności, handlu, budownictwa
miejskiego, gazownictwa. Idzie
betoniarz Jan Matela ze Zje-
dnoczenia nr 1 Budownictwa
Miejskiego, przodownik pracy
Maksymilian Paszke z PRK,
przodująca telefonistka Ger-
truda Potrzebna, sprzedawcy z
„okraglaka“, idą brygady
PPZB, pracujące na terenach
targowych: brygada tynkarska
Hauzego, ciesielska Fabisia i
murarska Antoniego — przo-
dujące! Szeroką falą przesuwają
się pochód, ojcowie niosą na
ramionach swe najmłodsze po-
ciechy, jakaś 6-letnia dziew-
czynka trzyma się ręki swej
mamusi, wymachując drugą do
taktu niebieską chorągiewką...

Wiepofana, MPK, Goplana...

Pod wielkim czerwonym
transparentem z napisem „Je-
życe“ idzie kilku małych, roze-
śmianych chłopczków. Są dum-
ni i zadowoleni z tego, że idą
na czele swej dzielnicy, na sa-
mym przedzie. Bo to i honor, i
przyjemność z oklasków, które



Brawa dla przodowników ZISPO! Nic dziwnego, że ma-
szerują dzisiaj tak radośnie i dumnie: malutkie, białe
cyferki na białoczerwonych, przepasujących piersi szar-
fach dają im do tego pełne prawo: prawie każda z nich
sięga 300!



Pomieszczeni się w młodzieńczych, roześmianych szeregach
przedstawiciele naszego Wojska Ludowego, z zetem-
powcami i młodymi artystami amatorskich zespołów. Obok
zielonych mundurów, mienią się w słońcu bogate sznury
korali i pęki kolorowych wstążek, czerwienią płoną kra-
waty. Młodzi podbijają szturmem serca wszystkich sto-
jących wzdłuż trasy obserwatorów.

filiby sobie bez nich wyobrazić
normalnego dnia.

Serdeczne pozdrowienia dla przodujących chłopów

W dźwięki dziańskiego mar-
sza wdzierają się inne — glu-
che dudnienie basetli i piskli-
we dyszkanty skrzypiec. Idzie
również dudziarz — oryginal-
na ludowa wiejska kapela! Wi-
tają ich serdeczne uśmiechy i
oklaski. Zrywa się gromadny
okrzyk — niech żyje wielko-
polska wieś, niech żyją przo-
dujący chłopci! W czołówce wi-
dzimy Jadwigę Sądę, wzorową
hodowczynię z Lednogóry, od-
znaczoną krzyżem zasługi, za-
służonego mieczurinowca z Głu-
chowa, Czesława Wilgę, Eu-
geniusza Wawrzyniaka z Bodu-
szewa, Stanisława Śledzia z
Bodzyniewa, Benignę Kowalek
z Trzcinicy. Z uśmiechem od-
powiadają na pozdrowienia
trybuny. Tuż za nimi postępu-
ją pracownicy naszych
POM-ów, ci, którzy wielkopol-
skiej wsi pomagają w uzyski-
waniu coraz lepszych wyni-
ków produkcyjnych. I znów
młodzi chłopcy i dziewczęta w
strojach ludowych — tym ra-
zem z Bucza — przesuwają się
w tanecznym korowodzie, i
znów publiczność wita ich go-
rącymi brawami. Powodzenia
w tańcu, w muzyko-
waniu, w rozwijaniu ludowej
kultury! Dla tych z Bucza, dla
tych z Kąkolewa, z Łekna i Za-
borowa, ze Skórzewa i Komor-
nika!... Pozdrowienia tym wszy-
stkim, którzy w brzydkiej, prze-
dłużającej się niepogodzie
przedwiośnia rzucali ziarno w
ziemię — na chleb dla robotni-
ków! Pozdrowienia dla tych,
którzy rozwijają nowe, lepsze
formy gospodarowania, którzy
rozwijają spółdzielczość pro-
dukcyjną! Jesteśmy z was
dumni!...

Litery na czerwonych wstę-
gach transparentów, rozpię-
tych ponad głowami idących w
nowej, zbliżającej się grupie,
zlewały się jeszcze w niewyraź-
ne, zamazane pasemka. Z dale-

ka trudno było rozpoznać, kto
nadhodzi? Ale, zanim zdolał-
śmy odczytać pierwszy napis,
zanim wśród zebranych wzdłuż
trasy tłumów padły pierwsze
słowa wyjaśnienia, dobiegł do
nas inny sygnał rozpoznawczy:
gorące, burzliwe, nie milknące
brawa.

Pasemka na transparentach
wyrównały się wreszcie, uło-
żyły i ogłosiły wyraźnym napi-
sem pierwszą uczelnię: Wyższą



Ani Marek, ani Miecio, ani
Marceli nie chciał zrezyg-
nować z udziału w pierwszo-
majowym pochodzie, mimo
tego, że żaden z nich nie o-
panował jeszcze w pełni tru-
dnej sztuki... chodzenia. Ta-
tuś — ob. Władysław Suś
musiał ustąpić. Miał z tą
trójką na trasie na pewno
sporo kłopotu, ale — jak wi-
dzimy — rozwiązał problem
ku zadowoleniu obu stron.

Szkół Rolniczą. Brawa wzmo-
gły się, okrzyki przegłoszyły
dźwięki muzyki. W pierwszych
szeregach przyszłych opiekun-
ów naszych pól idą pod ręce
z dziewczętami w ludowych
strojach chłopcy o czarnych,
lśniących włosach i brązowych
twarzach. To koreańscy i chiń-
scy (Ciąg dalszy na str. 4)



Z daleka dobiegają pierwsze tony fanfar i pierwsze
dźwięki starej, rewolucyjnej pieśni: „Gdy naród do bo-
ju...“ Od strony mostu Uniwersyteckiego ruszyła czo-
łówka pochodu.

wszędzie. W ręku dziecka i
przy szarym kombiniezonie trak-
torzysty, przy odświętnych gar-
niturach i we włosach poznań-
skiej dziewczyny.

Miasto jest ruchliwe i świa-
teczne w pierwszomajowy ra-
nek. Kiedy patrzysz na twarze
ludzi, na uśmiechnięte usta i
oczy, obserwujesz równy, śmia-
ły krok przechodniów sunących
lawiną obok ciebie — radość
zalewa serce. Chciałbyś ramie-
niem objąć przyjaciela, uściś-
nąć dłoń wszystkim, których
spotkasz... Rozumiesz to uczu-
cie. To duma Polaków z naszej
siły materialnej, z potęgi na-
szej idei, ze zwartości naszych
szeregów. To duma nas — lu-
dzi pracy — ze zwycięstw wszy-
stkich pracujących świata, któ-
rzy razem z nami pomyślnie
bronią najszlachetniejszej ze
szlachetnych, najbardziej hu-
manitarnej idei — bronią po-
koju.

U brzegu jezdnii mała
dziewczynka, ściskając kurezo-
wo w dłoniach błękitną chora-
giewkę ze znakiem ptaka po-
koju, szeroko otwartymi ocz-
mi łowi wrażenia, które może
po raz pierwszy są jej udziałem.
Tuż po otwarciu bajecz-
nie kolorowego, rozśpiewanego,
radosnego pochodu potoczył się
po szarej nawierzchni potężny
traktor i przyczepka — na niej
ogromna błękitna mapa.

Dziewczynka powoli sylabi-
zuje napis: jest nas mi-
lion...

— Nie umiesz czytać — stro-
fuje ją niewiele większy są-
siad. — Tam pisze — jest nas
miliard!

— A ile to? — dziewczynka
nie daje za wygraną!

— O, dużo, dużo więcej!

Jest nas miliard! Jesteśmy
z nimi i oni są z nami. I z myślą
o nas manifestują dziś w Mo-
skwie, na ulicach Pekinu, w
starej, złotej Pradze, w słonecz-
nym Budapeszcie... Razem
z nami śpiewają pieśń życia —
przeciw śmierci. Nie zna granic
nasza pieśń i nie trzeba jej
paszportów. Dotrze ona tam,
gdzie nawet mała czerwona ko-
rarka na robotniczej bluzie
budzi postrach. Naszą pieśń
podchwyca wraz z nami czarni
i biali robotnicy Sydney, doke-
rzy Marsylii i Hamburga, ro-
botnicy Londynu i Rzymu...
Przez całą kulę ziemską bie-
gnie nasz potężny zew jednając
nam nowych przyjaciół: śmierć
wojnie, chwała pokojowi!

Wielotysięczne tłumy zale-
gające trasę pochodu zafalo-
wały gwałtownie. Zbliża się
czoło pochodu. Miejsca na try-

ska, organizacji społecznych o-
raz czołowi przodownicy pracy.
Za chwilę gwar cichnie. Z
głośników zwisających jak lam-
piony z ulicznych słupów, ply-



Obok głównej trybuny, po przeciwległej stronie trasy pochodu, zasiedli najbardziej zastu-
żeni, spośród najmłodszych obywateli Poznania. Obecnie walczą oni o jak najlepsze stop-
nie w szkole — za kilka lat defilować będą — być może — z takimi samymi szarfami,
jak dziś zispowcy!

na słowa z Warszawy... Mówi
towarzysz Bierut. Pozdrawia
narod polski. „Wzniesmy wy-
żej nasze bojowe sztandary.
Niech żyje solidarność i bra-
terstwo wszystkich ludzi na
całym świecie.“ Mrowie ludz-
kie zastyga w bezruchu. Roz-
brzmiewa Hymn Narodowy. I
już rusza pochód. Na tle nieba
łopocą czerwone sztandary.
Lud naszego grodu uroczysto
i radośnie święci dzień 1 Maja.
Idą zispowcy, robotnicy, tech-
nicy i inżynierowie rozstawia-
cy imię polskiego przemysłu po
całym świecie. Idą przodowni-
cy. Najlepsi z najlepszych —
Ławniczak, Kasprowicz, Jan-
kowiakówna, Domagała, Czaj-
kowska.

Ze śpiewem, z uśmiechem
przy dźwiękach skocznej melo-
dii oberka mijają trybunę
chłopcy i dziewczęta Zespołu
Pieśni i Tańca ZISPO. Pod
rękę z dziewczętami maszerują
barczyści, opaleni chłopcy —
nasi żołnierze.

Środkiem jezdni sunie czołg
pokoju — traktor. Na nim
transparent: Podnośmy uro-
dzaje, zwiększajmy wydajność
naszych pól.

A z pomocą spieszy polskiej
wsi — wspinały polski prze-

podchwytyują hasła umieszczo-
ne na transparentach: Żadamy
zniszczenia broni masowej za-
głady! Wykorzystania energii
atomowej dla celów pokojo-
wych! — Słyszycie, wy kupczyki,



Długą kolumną przeszli w 1-Majowym pochodzie po-
znańscy rzemieślnicy. Ich masowy udział w obchodzie był
ilustracją rosnącej aktywności rzemiosła w życiu poli-
tycznym i gospodarczym naszego kraju.

zza oceanów, handlarze broni i
śmierci! Ludzkość nie po-
zwoli frymarzyć skarbem ży-
cia! Precz z wojną! Okrzyk
ten potężniejszy, kiedy przed try-
buną drobnymi kroczkami prze-
maszerowuje najwcześniejsza,
rozwijająca się dopiero młodość
naszego miasta — dzieci.
Znów orkiestra. Słońce błyska
iskrami w lśniących instrumen-
tach. Poznaniacy defilują dziel-
nicami. Oto Wilda. Wśród ro-
botników, dziewcząt i dzieci
idą goście Poznania — młodzi
Chłirczycy. Bracia znad wiel-
kiej żółtej Rzeki, obywatele
600-milionowego narodu.

Zbliża się Śródmieście!

Nad głowami tłumu poja-
wiają się nowe transparenty,
nowe sztandary. Zbliża się Śród-
mieście! W czołówce — pra-
cownicy aparatu partyjnego
Dzielnicy, aktywiści organiza-
cji społecznych. A za nimi, sze-

Czerwone szarfy odznaczają
znanych przodowników pracy.
Taki jak Wojciech Pytlak i
Franciszek Pietrzak z „Wiepofa-
ny“, Irena Kłosz z PZPO, Ja-
dwiga Champel i Maria Czyż z
„Goplany“ — brakło by zresztą
miejsca na wyliczenie wszy-
stkich przodujących ludzi pracy
dzielnicy Jeżyce. Święto Pierw-
szomajowe jest ich osobistym
świętem, w tym wiosennym po-
chodzie, manifestacji dumy i ra-
dości z osiągnięć — odnajdują
oni swoją osobistą radość i du-
mę, jaką daje sumienna, z umi-
łowaniem wykonywana praca.

Jasno świeci słońce, kołyszą
się flagi — białoczerwone,
czerwone, niebieskie. Tramwa-
jarze niosą małe modele tram-
waju z przyczepką. „Popatrz,
dwójka — mówi ktoś na chod-
niku. — Ale szkoda, że nie-
prawdziwa.“ „Dlaczego?“ —
pyta go sąsiad. „Dlatego, że
pusta.“ Poznańscy tramwa-
jarze zebrali obfite brawa. Mie-
szkańcy naszego miasta cenią
ich niełatwą pracę, nie potra-



Idą wyższe uczelnie Poznania. We wspólnych szeregach
defilują przed trybuną studenci, pracownicy admini-
stracji oraz zasłużeni pedagodzy i naukowcy. Na zdjęciu:
profesorowie Wyższej Szkoły Ekonomicznej.



Niech żyje sport, sport, sport! Motocykliści, kolarze czy
piłkarze, gimnastycy, szermierze czy wioślarze budzą co
roku, niezmiennie ten sam entuzjazm wśród zgromadzo-
nych na trasie tłumów. Brawa biją na ich widok wszy-
stkie ręce — zarówno dorosłych, jak i najmłodszych po-
znaniaków. Trudno się oprzeć urokowi takiego malowni-
czego przeglądu tężyny fizycznej i urody.

Święto radości w Poznaniu i Wielkopolsce

(Ciąg dalszy ze str. 3)

scy studenci, wraz z polskimi kolegami manifestują w pochodzie swą młodzieńczą radość i dumę z nowego życia. Splecione w serdecznym uścisku dło-

Niech żyje sport, sport, sport!...

Chwłowa przerwa w pochodzie — i oto po rosnącym na trasie gwarze poznajemy, że do try-

Teofil Kaźmierski — tańce, oraz Franciszek Bombala i Marian Pluciński — konferansjerka.

Po występach artystycznych przy dźwiękach orkiestry rozpoczęła się wesoła zabawa ludowa. Pobudowana estrada taneczna nie mogła pomieścić wszystkich amatorów walczyków, polek, tang...

Na stadionie Stali

Rzadko kiedy impreza artystyczna zdolna jest zgromadzić tylu miłośników muzyki i piosenek, jak to stało się z koncertem Polskiego Radia na Stadionie „Stal”. Mimo lekkich oznak nadciągającej burzy, przeszło 10 tysięcy widzów wypełniło obszerne półkole Stadionu, by z serdecznym zainteresowaniem śledzić bogaty i urozmaicony program koncertu. Przez specjalnie zbudowaną estradę przemierzał szereg poznańskich zespołów artystycznych i solistów: orkiestra jazzowa Braci Renz, Zespół Rytmiczny Jerzego Grzebińskiego z refrenistką Ireną Kowalską, Chór Międzyszkolny pod dyr. Jerzego Kurczewskiego, przyjmowany gorąco po sobotnim występie na centralnej akademii w Warszawie, Chór „Halka” pod dyr. Fr. Banasiewicza, jego świetny tercet wokalny „Rusalka”, znana śpiewaczka Lucyna Klimek-Skałbania, coraz lepiej rozwijający się piosenkarz Michał Nowakowski, artystka Państw. Teatrów Dramatycznych — Janina Wolska oraz reprezentacyjny studencki zespół taneczny, wyznaczony ostatnio na centralne eliminacje w Łodzi. Wesoły nastrój imprezy uzupełniała dopowiednia konferansjerka Stanisława Strugar, którego nowy okolicznościowy monolog „Na zabawie” przyjęty został przez słuchaczy burzliwymi brawami.

Długo w noc rozlegały się dźwięki muzyki i piosenek nad stadionem „Stal”. Piękny księ-

ło pochodu. Maszeruje młodzież, przesuwają się barwne zespoły artystyczne, idą robotnicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, poprzedzani liczną grupą przodowników pracy i racjonalizatorów. Przed trybuną maszeruje również załoga Ostrowskich Zakładów Metalowych i Centralnej Składnicy Narzędzi, idą kolejarze, sportowcy, chłopci.

W godzinach popołudniowych odbyły się liczne imprezy sportowe i zabawy ludowe.

Konin

Tegoroczny obchód święta 1 Maja był przeglądem sił klas robotniczej i międzynarodowej solidarności. Wyrazem jej był udział w pochodzie grupy niemieckich techników, przybyłych z NRD, aby podzielić się z nami swymi doświadczeniami z dziedziny budownictwa kopalni węgla brunatnego. Szli oni w pochodzie, niosąc czarno — żółto — czerwoną chorągiew oraz portret prezydenta Plecka.

Za pocztami sztandarowymi maszerowali pracownicy przodujący w Koninie Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego, dalej kopalni węgla, młodzież ZMP-owska i sportowcy. Pochód zamykały udekorowane samochody i traktory.

Z okazji święta przygotowała również szereg imprez, z których największą popularnością cieszył się rajd motocyklowy na trasie Konin — Tur — Konin.

Chodźcie

Po licznych akademiach zakładowych oraz ogólnomie-



Zawodnicy Indii — starzy znajomi z zeszłorocznego Wyścigu Pokoju przed hotelem „Meteor” w Pradze. CAF — fot. Wdowiński

1 Maja na bieżni, rzutni i skoczni

Skacze Miklasówna... dobry rozbieg, wybiecie i lądowanie na 4,63 m. Wynikiem tym 16-letnia zawodniczka pobila rekord życiowy o 15 cm i dowiodła, że robi stałe postępy. Nie tylko ona zresztą. Pierwszomajowe zawody wykazały, że lekkoatletci nie przespali zimy. Mimo braku wielu czołowych zawodników impreza stała na dobrym poziomie. Rekorды życiowe ustanowiło wiele młodych zawodników. Gzyl kowiak w biegu na 1500 m walcząc tylko z czasem urwał dalszych kilka sekund ze swego najlepszego wyniku, kończąc bieg o 150 m przed dwójką rywali w niezłym czasie 4.11,8. Dobre wyniki uzyskało także na 800 m. Jakubowski przebiegł ten dystans w 2.00,4 (przed Petersem (AZS) 2.01,8 (rekord życiowy).

Najwięcej uczestników zgromadziła „setka” 14 sprinterów startowało w 2 seriach, które wygrali Adamski 11,1 i utalentowany Plewka (AZS) 11,6. W finale Adamski potwierdził swą dobrą formę wy-

grywając w 10,8 — był to najlepszy wynik zawodów. Drugie miejsce zajął Tućewicz (Stal) 11,1, a trzecie Plewka 11,5 (rekord życiowy). Stała zwyczajnie formy obserwujemy u najlepszego poznańskiego miotacza Snieżyńskiego z AZS. Zawodnik ten obdarzony bardzo dobrymi warunkami fizycznymi w ciągu tygodnia poprawił o przeszło metr swój najlepszy w br. wynik, osiągając w niedziele 13,66 a w dysku 42,96. (I)

Co dzień pod numerem 657-05

W redakcji „Głosu Wielkopolskiego” czekamy codziennie na telefony od entuzjastów wielkiego Wyścigu Pokoju. Numer 657-05 postara się udzielić jak najbardziej wyczerpujących informacji o tym, co się dzieje na trasie. A więc do usłyszenia... jak najbardziej przyjemnym wiadomości.

Stal i Gwardia zwyciężają w koszykówce

Po raz pierwszy w br. koszykarki i koszykarze opuścili halę i przenieśli się na otwarte boisko. Tym też należy tłumaczyć przeciętny poziom zawodów, które przyniosły niespodziewane zwycięstwa koszykarzom Stali i koszykarkom Gwardii nad zespołami Kolejarza. Należy jednak zaznaczyć, że w drużynie mistrza Polski nie grało 6 najlepszych zawodników, a w zespole Kolejarza — Bayerówna i Kapalczyńska.

Nie powiodło się w Belgii

Pod Antwerpią nastąpił 30 kwietnia start do międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Przez 9 prowincji Belgii”, w którym bierze również udział drużyna polska.

Pierwszy etap długości 136 km zakończony w Turnhout przyniósł dalekie miejsca Polakom. Pierwszy z naszych zawodników — Włockowski zajął 56 miejsce — 3:29,08 godz. Ulik — 66, Wiśniewski — 67, Bugalski — 80, Kowalski 81.

Zwyciężył Van der Plaotse 3:21.30 przed Jansonem — 3:21.45 — obaj Belgia.

Podczas gdy w Stali zabrakło tylko 3 zawodników z I piętki, Gwardzistki wystąpiły w komplecie.

Najciekawszy przebieg miały spotkania finałowe. Mężczyźni rozegrali tradycyjne derby zakończone zwycięstwem Stalowców 37:29 (19:7). Zwycięzcy sprawili swą postawą miłą niespodziankę, grali mądrze taktycznie, strzelali celnie z wypracowanych pozycji, a ich najsilniejsze punkty to Jaśkowiak, Karalus i Orlikowski.

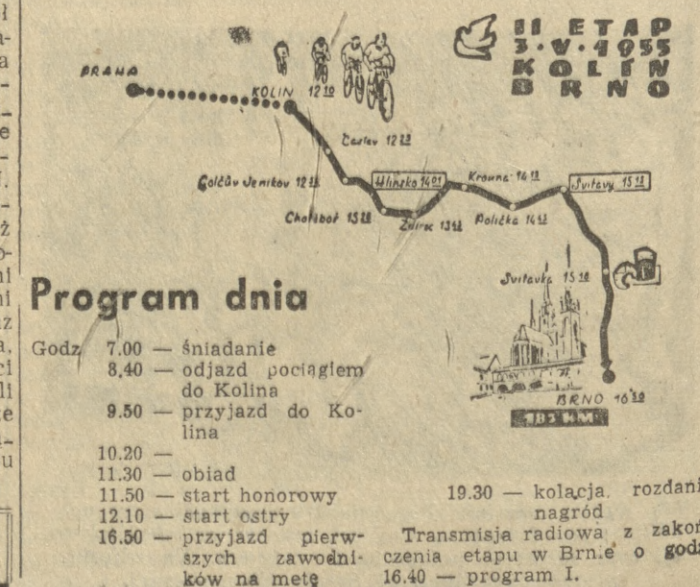
W poprzednich spotkaniach AZS po wyrównanej grze uległ Stali 27:31, a Kolejarze łatwo uporali się z gwardzistami 50:35.

Finał turnieju zespołów kobiecych to znowu derby między Kolejarzem (który uprzednio wygrał z Gwardią II) i Gwardią I, która zwyciężyła AZS — 39:19.

Mecz finałowy wykazał, że Kolejarz osłabiony brakiem 2 członkin kadry traci dużo ze swej bitności i nie posiada pełnowartościowego strzelca. Gwardzistki lepiej rozgrywały piłkę i górowały nad Kolejarkami dyspozycją strzałową.

Wynik meczu 37:26 dla Gwardii.

A oto najlepsi strzelcy tych zespołów, które znalazły się w finale: mężczyźni: Jaśkowiak (S) — 24, Dembiński (K) i Karalus (S) po 18. Kobiety: Kaczmarek (G) — 27, Zak (G) — 21, Sińska (K) — 19. (I)



Transmisja radiowa z zakończenia etapu w Brnie o godz. 16.40 — program I.

Nigdy jeszcze chyba nie odbyły tak dalekiej podróży wspaniałe, rasowe indyki z kórnickiej, wzorowej fermy drobiu. Nasze PGR-y zaprezentowały miastu w pochodzie wiele cennych osiągnięć swojej gospodarki.

nie, które unoszą się w pozdrowieniu przed trybuną, nigdy nie pozwolą się rozdzielić.

Mamusiu, mamusiu, górale! — zachwyceni dziecięcy głosik przebiega nagle przez szumiący gwar rozmów. „Wcale nie, to przebrania” — odpowiada jakiś inny mały „znawca”, ale tamten nie daje się speszzyć — „to co, ale ładni!”.

Młodzi prezentują się dżisiaj miastu w całej swojej krasi. Każdą uczelnię poprzedza grupa artystów z zespołu, w ludowych strojach. Przeważają nasze wielkopolskie, są także krakowskie i góralskie — ale najbardziej podobają się te egzotyczne dla nas — rosyjskie, czy koreańskie — trudno je niefachowcowi rozpoznać. Przed trybuną kręcą się te malownicze grupki w przeróżnych tańcach.

Akademie Medyczną sygnalizują z daleka śnieżnobiałe kitle i czepki na głowach dziewcząt. W czołowie — grupa studentów z ogromną, zajmującą niemal całą szerokość jezdni — białoczerwona flaga. Za nimi — pracownicy naukowci, asystenci pedagogów i lekarze: dr. dr. Dews, Dreszer, Zakrzewski, Bączyk, Mankowski — i wielu innych.

Na czele studentów — przodownicy, przepasani białoczerwonymi szarfami. Za trzy lata student III roku medycyny, aktywista i przodownik nauki — Szydłowski, pójdzie w dniu 1 maja w szeregach młodych lekarzy. Ulicami innego już zapewne miasta przechodzić będą za dwa lata Halina Paterska — studentka IV roku, wydz. stomatologii, czy Ludwik Bem — przyszły lekarz.

Nieprzebrane wydają się szeregi tego wielkiego poznańskiego zakładu naukowego. Ktoś niecierpliwie rozpoznaje już z następnych transparentów: „WSE idzie”, ktoś inny — widocznie „bliżej związany z przyszłymi adeptami sztuki medycznej objaśnia: „Nie dziwnego, że tak długo idą! To chyba największe po ZISPO zbiorowisko ludzi: czterotysięczne”.

W szeregach ekonomistów różnoznamiętnie ktoś tymczasem przodownik nauki Mariana Chudzińskiego, ktoś inny prof. Krausego. Znowu unoszą się w powitalnym geście ręce. Brawa — dla amatorskiego zespołu WSE „Star 20” — i oto już nowa uczelnia: Uniwersytet Poznański. Prawdziwy huragan braw wita malowniczo, przepięknie korowód taneczny w oryginalnych wschodnich strojach. Chciałoby się zatrzymać ich w miejscu, popatrzeć choć chwilę dłużej — ale już nikną, zasłonięci przez innych i tylko z daleka dobiegają dźwięki niezwykłej, rytmicznej muzyki. W gronie wykładowców idą obok młodzieży m. in. profesorowie Mrugański i Czekalski, prorektor wydz. matem.-fizycznego — Aleksiewicz, prof. Ajdukiewicz — członek rzeczywisty PAN.

Z ostatnich szeregów wybiega młoda dziewczyna w stroju zetempowskim i wspinając się na palce przed trybuną — podaje przew. Prezydium WRN — J. Pieprzykowi wiązankę czerwonych róż.

Na trasie pochodu wchodzi robotnicza Wilda.

Co chwila nowe transparenty, las sztandarów, makiet, plansze i barwne wykresy, ludzie różnych zawodów i zainteresowań. Wszystko czym zasobne i sławne nasze miasto, daje się tu zobaczyć jak na ruchomej wystawie.

Przodownikowi pracy ZNTK Marianowi Świergielowi, który już w 1953 r. zameldował o wykonaniu 6-latk — trzykrotnie hurra! Na piersiach robotników, urzędników, inżynierów i nauczycieli blizszych krzyże zasługi, najczęściej jednak dojrzą amaranową wstążkę orderu diesięciolecia.

Burzą oklasków witają tłumy na trasie mieszkańców bloku nr 88. Najwięcej tu matek ze swymi pociechami.

Od mostu słychać teraz huk motorów — nadjeżdżają motocykliści Stali! W chwili gdy przejeżdżają przed trybuną nie słychać oklasków i okrzyków — głośny jest warkot stalowych rumaków. Publiczność i stojący na trybunie Towarzystwo serdecznie witają naszych motorowców, życząc im zdobywania nowych dalszych sukcesów w tej pięknej dziedzinie sportu.

Ostatnie taktę muzyki — i pękają kordony. Ulicę na całej szerokości zalewa morze głów. Poznaniacy ze wszystkich stron otaczają trybunę i pozdrawiają przedstawicieli partii i władz jakby poprzez tę żywiołową manifestację chcieli zapewnić — piękne było nasze majowe święto, ale dolożymy starań, aby następne było jeszcze radośniejsze, aby jeszcze więcej było powodów do dumy...

Po południu i wieczorem na występkach artystycznych i zabawach

Już od wczesnych godzin popołudniowych Rynek Włdecki zamienił się w wielką widowie. Około 2000 osób podziwiał oklaskiwało występy amatorskich zespołów artystycznych. Wiele oklasków zebrał taneczny zespół góralski i kwartet rytmiczny Szkoły Inżynierskiej.

Następnie na estradzie występowała brygada artystyczno-agitacyjna Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, w skład której wchodziła orkiestra taneczna pod dyrykcją Alfreda Kurowskiego, przodownika pracy z oddziału parowozowego. Nona Włodarczyk i Marian Wojciechowski — śpiew, Bogumiła Czajkówna i



Wszystkimi ulicami naszego miasta ciągnęły do punktów zbiórek tłumy młodzieży w odświętnych, zetempowskich strojach. Uczennice poznańskiego Liceum nr 5 przygotowały nawet na pochód specjalne, okolicznościowe emblematy.

życowy wieczór, pełen wiosennej świeżości i gwaru zabaw mile zakończył tegoroczne święto wszystkich ludzi pracy.

Kali sz

Mieszkańcy Kalisza, miasta szczycącego się rewolucyjnymi tradycjami, obchodzili 1 Maja z pocięciem dobrze spełnionego obowiązku. W przededniu święta załoga Zarządu Budowlanego oddała do użytku blok mieszkalny przy ul. Wigury na 2 miesiące przed ustalonym poprzednio terminem. Powiatowy Zarząd Łączności zorganizował dla uczczenia święta 1 Maja urząd pocztowy w Cieni. Ponadto pracownicy PZŁ radiofonizowali wstę: Piwonice i Gać. W Tłokini Małej, Tłokini Wielkiej — oraz Tłokini Kościelnej wszystkie domy chłopiekie zostały zelektryfikowane.

30 kwietnia w Kaliskim Teatrze Państwowym odbyła się uroczysta akademii, podczas której przewodniczący Prezydium MRN inż. Koszutski udekorował medalami 10-lecia Polski Ludowej i sekretarza KM PZPR Stefana Warocha oraz Ignacego Bartnickiego.

W pierwszomajowym pochodzie obok pracowników wielu miejscowych zakładów przemysłowych kroczyli też członkowie spółdzielni produkcyjnej w Tłokini, Skarszewie i Szczyplownie. Dużo zasłużonych brał otrzymał świetlicowy zespół międzyspółdzielni, który na eliminacjach wojewódzkich uzyskał I miejsce.

Wieczorem cały Kalisz bawił się na zabawach ludowych, urozmaiconych występami artystycznymi.

Ostrów Wlkp.

Punktualnie o godz. 10 na placu Stalina pojawiło się czo-

Wszystkie zdjęcia z obchodu pierwszomajowego w Poznaniu KAZIMIERZA PRZYCHODZKIEGO.

Pracownicy poszukiwani

Blacharzy ze specjalnością robót wentylacyjnych zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych Poznań, ul. Słowackiego 13, zgłoszenia w sekcji kadr. K1278

Techników: mechanika i budowlanego zatrudnia z dniem 1. 5. 55 r. ZPC „Goplana” Poznań, ul. Wawrzyńska 11. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. K1311

Każdą ilość murarzy i robotników przyjmie zaraz Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Poznaniu, Droga Dębińska 10. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. K1322

St. księgowego, zastępcy gł. księgowego poszukujemy zaraz. Zgłoszenia kierować pod adresem: Kociński Zakłady Przemysłu Terenowego w Kocińsku, ul. Dworcowa 1. K1341

Murarzy do pracy w Szczecinie i Koszalinie zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Szczecinie. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych oraz zwrot kosztu przejazdu zapewnione. Zgłoszenia: Szczecin, Al. Jedności Narodowej 42, II piętro, pokój nr 50. K1342

Nieruchomości

Okazja! Kamieniec czteropiętrowy, z kilkoma sklepami, w centrum, korzystnie sprzedaje: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 6357g

Kamieniec komfortowy ze sklepami, wille domki jednorodzinne oraz parcele poleca — poszukuje Hinz, Poznań, Piekary 19. 6434g

Parcele wille przy Dąbrowskiego, 65.000 zł, na Woli 22.000 zł, kamieniec handlowy w śródmieściu, 180.000 zł, sprzedaje Gruszczyński, Poznań, Wawrzyńska 22. 6596g

Parcele 820 m², przy Słowackiego, 900 m² (Winogrodny), 1250 m² (Staroleśka), 1100 m² (Junikowo), 30.000 zł, sprzedaje Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 6750g

Domki jednorodzinne z ogrodem, wolnym mieszkaniem, blisko tramwaju, kupie, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6767g.

Parcele 2000 m² w Łodzi, sprzedam lub zamienię na ziemię ogrodową z zabudowaniem w okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6772g.

Domki 4 pokoje z kuchnią, 2 ha ziemi, 18 km od Poznania, przy stacji kolejowej, sprzedaje Chorobliński, Poznań, Rokossowskiego 83. 6778g

Parcele 1000 m² oparkowania, przy Nowej Wsi, przed Swarzędem (stacja kolejowa), autobus w miejscu, sprzedaje właściciel, cena 8000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6797g.

Parcele sprzedam, Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 137. 6817g

Parcele na Osiedlu Warszawskim, sprzedaje właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6819g.

Domki (Poznań - Zegrze), sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6823g.

Domki, miejsca ogrodu (zabudowania gospodarcze), w Czerwonej, parcele dwumogrowa, opłotowana, zadrzewiona (Winiary), sprzedam. Dątkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 6836g

Parcele, domki, wille, kamienice, kupno, sprzedaż, załatwia solidnie „Unim” Poznań, Nowowiejskiego 9. 6586g

1/2 kamienicy komfortowej ze składami przy Rynku Łazarzskim, 1/4 kamienicy ze składami przy Parku Kasprzaka, 1/2 kamienicy, obszarne podwórce, jezycze, 1/2 wille pełnokomfortowej, duży ogród, wolne mieszkanie, w centrum Poznania, korzystnie poleca: Adamski, Poznań, Chłódna 3. 6764g

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach, polecam — poszukuje Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 6899g

Dwa domki jednorodzinne, sprzedam. Kowalew Koło Plezewa, skrytka pocztowa 1. 7529p

Domki jednorodzinne z ogrodem, do 5000 m² ewentualnie parcele w okolicy Poznania, kupie zaraz. Oferty: Stanisław Borowicz, Bydgoszcz, Skwer na 10. 6890g

Sprzedam połowę kamienicy z wolnym mieszkaniem, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6955g.

W 20 rocznicę śmierci śp.

prof. dr. Jana Wowczaka

odprawione zostaną nabożeństwa żałobne w dniu 5 maja 1955, o godz. 6.30 w kościele św. Michała w Poznaniu, ul. Stolarska, o godz. 6.30 w Lesznie Wlkp. w kaplicy SS Elżbietanki, ul. Paderewskiego, oraz o godz. 7 w Zakopanem w kaplicy OO. Bernardynów — Droga do Kuźnicy. 6888g

Dzieci

Przewielebnemu Ks. Prałatowi Lewandowskiemu, Wszechsternemu Księżom, Siostronom Zakonnym, Koleżankom i Kołegom Ogródnikom, Przyjaciółkom, Rodzinie i wszystkim Znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę, oraz za liczne złożone wyrazy współczucia, wieniec, kwiaty i udział w pogrzebie naszej ukochanej matki, śp.

składamy tą drogą

serdeczne „Bóg zapłać”

składamy tą drogą

serdeczne „Bóg zapłać”

składamy tą drogą

składamy tą drogą

Wszyscy na wiosenny start

nowej Loterii Pieniężnej

po 150.647 wygranych na 18 milionów zł

Pierwsze ciagnienie 18 MAJA

K1333

DWA KOTŁY

na parę, do gotowania karmelu, o pojemności 70 litrów, kupi Spółdzielnia Pracy Przemysłu Spożywczego w Świebodzinie, ul. Strzelecka nr 1. K1340

Radio „Pionier” w drewnianej skrzynce, sprzedam. Poznań, Wawrzyńska 29, m. 5, od godz. 16—20. 6754g

Sprzedam wózek - auto, koszykowy, na łożyskach, Poznań, Opalenicka 8, m. 1. 6756g

Szafę pancerną na postumencie, okazję, tanio sprzedam. Jezierski, Poznań, Składowa 16, naprzeciw Zamku. 6762g

Sprzedam 27 m² węża do ogrodu, grubość 1/4 cala, Poznań, Przemysłowa 66, m. 6, od godz. 16. 6763g

Tapczan jak nowy, sprzedam. Poznań, Armii Czerwonej 29, m. 37. 6773g

Wózek - auto koszykowy, sprzedam. Poznań, Libelta 10, m. 3. 6774g

Motocykl NSU, 200 ccm, okazję, tanio sprzedam. Jabkowski, Urbanie, pow. Oborniki Wlkp. 6775g

Spawarkę autogeniczną, nową, czarną, tanio sprzedam. Adres: Wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6796g.

Parownik 100-litrowy, elektryczny, hydrofor ogrodniczy, 2000 litrów, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6800g.

Motor benzynowy, 5—6 KM, sprzedam. Poznań, Daleka 10. 6801g

Marynarkę samodzielną, aparat fotograficzny, ładną lampę, stół, tanio sprzedam. Poznań, Ostroroga 24, m. 1. 6805g

Motocykl „Victoria”, 200 ccm, sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 28, ślusarnia. 6810g

Wózek - auto koszykowy, sprzedam. Poznań, Chudoby 16, m. 5, w podwórzu. 6811g

Rower półwysięgowy, sprzedam. Poznań, Strzalska 6, m. 3. 6812g

Motocykl „Victoria”, 200 ccm, w bardzo dobrym stanie, jak nowy, sprzedam. Poznań-Junikowo, Grunwaldzka 236, m. 1. 6814g

Sprzedam stojaki do trzepania dywanów oraz platformę lekarską na sztabach. Poznań, Kolejowa 37. 6818g

Radio „Aga” nowe, sprzedam. Mellesner, Poznań, Mickiewicza 36, m. 14. 6822g

Maszynę do szycia „Singer”, sprzedam. Poznań, 23 Lutego 9, m. 8a, w podwórzu, prawo. 6825g

Spacerówkę w dobrym stanie, korzystnie sprzedam. Poznań, Mottego 6, m. 7. 6826g

Sprzedam krosno stołowe „Mika”. Poznań, Rokossowskiego 60, m. 11. 6829g

Radio „Saba” 3-zakresowe, uniwersalne, sprzedam. Poznań - Sołacz, Wielkopolska 7, m. 3. 6834g

Tanio sprzedam rower damski oraz wózek dziecięcy, koszykowy. Poznań - Junikowo, Małoszyńska 14. 6838g

Sprzedam rower nowy, radio „Pionier”. Poznań, Nad Wierzbakiem 9, m. 2, od godz. 16. 6785g

Wózek - auto sprzedam. Poznań, Poplińskich 12a, m. 16. 6786g

Wózek - auto jak nowe, tanio sprzedam. Poznań, Śniadeckich 16, m. 2. 6787g

Jan Olejniczak

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, 2 maja 1955 r. na cmentarzu na Jeźcach.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dwa ładne fotele skórzane, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 82, m. 14. 6788g

Pszczółki sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 370, od godz. 16 do 18. 6789g

Sportkę czeską, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 39, m. 17, w podwórzu. 6792g

Gabinet gdański, reprezentacyjny, fotele, krzesła w skórze, korzystnie sprzedam. Adres: Wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6794g.

Spacerówkę, wózek - auto dla bliźniąt, łożko żelazne, sprzedam. Poznań, Jarochowskiego 32, m. 6. 6798g

Kotły nowe (owcza wełna), tanio sprzedam. Poznań, Nad Wierzbakiem 34, m. 12. 6840g

Noże „Fortuna” i prowadnice do maszyn szarpiarskich, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6843g.

Motocykl SHL w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Chelmońskiego 10, m. 1. 6844g

Wózek koszykowy, sprzedam. Poznań, Kopernika 4, m. 3. 6845g

Maszynę do szycia „Singer” z okrągłym członkiem, wypuszczaną, sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 42, m. 1. 6846g

100 m parkanu z bramą, furtką, słupkami, radło „Philips”, maszynę do pisania „Brika” V tab. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6848g.

Wózek - auto koszykowe, spacerówki na łożyskach, sprzedaje: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 6851g

Motor „Diesel” prawie nowy, z rozrusznikiem, 35—40 KM, nadający się do różnych ciągnięć torowych, drogowych oraz jako stacyjny, sprzedam. St. Różański, Poznań, Cybińska 10, tel. 41-18. 6852g

Maszynę do szycia, gabinetową, dobrą, sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 3, m. 3. 6864g

Radio „Pionier 1”, „Mazur Lux” sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 36b, m. 14, od godz. 18—20. 6858g

Pianino do ćwiczeń tanio sprzedam. Poznań, Przemysłowa 37, m. 5, od godz. 15. 6860g

150 m siatki parkanowej, wysokość 1 m, grubość 2 mm, szerokość oczek 22 mm, sprzedam. Poznań, ul. Łukaszczyka 12. 6865g

Sprzedam wózek w bardzo dobrym stanie. Poznań, ulica Kolejowa 7, m. 6. 6870g

Maszynę do szycia „Singer”, sprzedam. Poznań, Polna 23, m. 10. 6871g

Boby (nutrie) selekcyjnowane, materiał hodowlany, sprzedaje: W. Jankowski, Poznań-Rataje, Krzywoustego 29. 6872g

Dywan dwustronny 2,5x3,5, w dobrym stanie (nadający się do kościelnego), sprzedam. Poznań, Słowackiego 17, m. 9. 6873g

Ramy do firanek, gładkie i rosuwane, chodniki samodzielne, poleca: Waligórski, Poznań, Szewska 21. 6875g

Wózek - auto, nowy, sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 51, m. 39. 6876g

Wózek - auto koszykowy, jak nowy, wykonany na zamówienie, sprzedam. Poznań, Madałińskiego 9, m. 31. 6877g

Piec do łazienki na węgiel, szafę do rzeczy, dwudrzwiową sprzedam. Poznań - Debiec, Rydzewska 4a. 6893g

Cecylii Szymkowiak

Księżom, Stowarzyszeniom oraz wszystkim Kierwym i Znajomym, za złożone wieniec, kwiaty i wyrazy współczucia, składamy

serdeczne „Bóg zapłać”

Rodzina

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dzisiaj, we wtorek, 3 maja 1955, o godz. 10.30 w kościele św. Rocha.

Poznań, Wiosłarska 65a. 6976g

RESZTKI

tkanin wełnianych, jedwabnych i bawełnianych

KUPISZ KORZYSTNIE

w nowoofartym specjalnym

sklepie MHD nr 43

Poznań, Kraszewskiego 17

K1332

Kraków, pokój z przynależnościami, zamienię na równorzędny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6945g.

Mieszkanie w śródmieściu Łodzi, zamienię na dwupokojowe w Poznaniu. Poznań, tel. 507-22. 6955g

Zamienię samodzielne dwa pokoje z kuchnią, łazienką, korytarzem, na 3—3 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6959g.

Lekarz poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6880g.

Pokoju poszukuje bezdzietne małżeństwo, Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6966g.

Mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, łazienką, ogródkiem w Śreccinie - Pogodno, zamienię na podobne lub pokój z kuchnią, łazienką w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6957g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, w śródmieściu Poznania, na 2 pokoje z kuchnią w Mosinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6958g.

2 pokoje z kuchnią, przynależnościami w Lesznie, zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6879g.

2 pokoje z kuchnią, samodzielną, w centrum Bydgoszczy, zamienię na podobne lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6883g.

Samotny, kulturalny, spokojny, na stanowisku, poszukuje pokoju, ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6887g.

Mieszkanie na okres letni w okolicy Poznania, najchętniej w Puszczykowie, Ludwikowie, Mosinie, poszukuję. Częstość: 1 Maja 20, Chodonińska. 6913g

Zamienię 2 mieszkania samodzielne, po pokoju z kuchnią (Winiary), na 2 lub 1 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6930g.

Pokój z kuchnią, komfort (Lazary), zamienię na podobne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6931g.

Pracująca spokojna, szuka pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6859g.

Dnia 30 kwietnia 1955 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój drogi mąż, ojciec, nasz dziadek, teść i zięć, przeżywszy lat 58, śp.

W smutku pogrążona

żona, córka i rodzina

7003g

W smutku pogrążona

żona, córka i rodzina

7003g

Dnia 30 kwietnia 1955 zmarł nagle namaszczony Ojciec mój, przeżywszy lat 63, nasz najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 maja br., o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Rokossowskiego 125, m. 7. 6908g

Dnia 29 kwietnia 1955 r. rozstał się z tym światem, opatrzony Sakramentami św. najdroższy mąż i ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 71, śp.

Nieutuleni w smutku i żalu

żona, dzieci, synów, zięciowie, wnuki i prawnuki

Poznań, ul. Siemiradzkiego 2, m. 1. 6892g

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 maja br., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Nieutuleni w smutku i żalu

żona, córki, syn, synowa, zięciowie i wnuki

Poznań, Dzierżyńskiego 336. 6939g

Praca

Rencistki do prowadzenia domu (3 osoby) poszukuje zaraz, Paulowa, PGR Babin, pow. Środa Wlkp., poczta Pławce. 6649g

Osoba najchętniej rencistka do starszej osoby i dziecka, na wyjazd na letnisko, potrzebna. Poznań, Masztalarska 7a, m. 5. 6935g

Pomoc domowa lubiąca dzieci, potrzebna do lekarza. Poznań, Solna 1, m. 2. 6956g

Pranie przyjmuję w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6971g.

Szewe przyjmuję pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6795g.

Pielęgniarka potrzebna natychmiast na kilka tygodni do chorej niewiasty. Poznań, Matejki 96, m. 5. 6961g

Potrzebna panna do malowania na tkaninach, chętnie z ukończoną szkołą sztuk plastycznych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6957g.

Pomoc domowa, najchętniej emerytka, potrzebna do dziecka i lekkich prac domowych. Poznań, Kochanowskiego 1, m. 13. 6975g

Osoba do dzieci potrzebna. Poznań, Kościuszki 76, m. 11. 6973g

Osoba kulturalna, uczciwa, poprowadzi gospodarstwo domowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6898g.

Pomoc domowa z gotowaniem (noclegiem), przyjmie zaraz lub od 15. 5. Warunki do omówienia. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6904g.

Pomoc kwalifikowana do dziełka lekarskiego, potrzebna zaraz. Biedrzyńska, Poznań, Inżynierska 1, m. 25, godz. 18—20. 6906g

Potrzebny ogrodnik (kwater). Gospodarstwo ogrodnicze Gnieźno, ul. Witkowska 7, tel. 11-10. 7509p

Pomoc domowa potrzebna. Właściciel: Gnieźno, ul. Witk

Rolnictwo stanowi podstawową gałąź gospodarki naszego województwa. Nie więc dziwnego, że wśród zadań, jakie zostały ustalone w wojewódzkim planie gospodarczym i budżecie województwa na rok 1955, sprawy rolne wysunęły się na plan pierwszy.

Zwiększyć produkcję roślinną

Głównym założeniem planu na rok bieżący jest zwiększenie produkcji roślinnej i to zarówno zbóż chlebowych, jak i pastewnych. Wzrost produkcji rolnej oparty został na uruchomieniu istniejących jeszcze rezerw oraz na właściwym ustaleniu struktury zasiewów. Powierzchnia upraw wzrosła o przeszło 10 tys. ha w drodze przywrócenia pod uprawę gruntów leżących odłogami. Uprawy zbożowe zwiększymy o około 25 tysięcy ha, a areal upraw przemysłowych o ponad 5 tysięcy ha. Obok tego ustalono strukturę zasiewów w ten sposób, aby zapewnić równoczesny wzrost bazy paszowej. Szczególną uwagę zwróci się na rozszerzenie arealu uprawy woszu, mieszanki zbożowej oraz poważne rozwinięcie uprawy kukurydzy.

Poza rozszerzeniem arealu dążeń naszego rolnictwa jest podniesienie wydajności jednostkowej z hektara. Kluczowym zadaniem będzie tu zwiększenie plonów zbóż w 13,7 q/ha do 14,7 q/ha, ziemniaków z 134 q/ha do 144 q/ha i buraków cukrowych z 220 do 228 q/ha.

Dla osiągnięcia tych wyników zwiększone zostanie o 8 proc. w porównaniu z rokiem 1954 zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne w czystym składniku, zastosuje się szerzej nowoczesne zabiegi agrotechniczne oraz wprowadzi dalszy postęp mechanizacji prac polowych (m. in. pracą POM-ów obejmie się powierzchnię o 162 tys. ha większą niż w 1954 roku).

W oparciu o przewidziany znaczny wzrost upraw pastewnych, dalszy postęp zootechniki i opieki weterynaryjnej zamierzamy poważnie rozwinąć hodowlę. Poglówie bydła powinno zwiększyć się o 27 tysięcy sztuk, trzody chlewnej o 104 tysiące sztuk, owiec o 79 tysięcy sztuk. W celu zapewnienia bazy paszy dla hodowli w 1955 roku objętych będzie pełną uprawą 10 tysięcy ha łąk, a zagospodarowanie nawożeniem inwestycyjnym dokonane będzie na powierzchni 9350 hektarów.

Państwo ludowe zwiększa poważnie nakłady na rolnictwo województwa poznańskiego. W samym tylko budżecie terenowym na sfinansowanie zadań rolnictwa przeznacza się 154,7 mln. zł, czyli 12,8 proc. całości wydatków budżetu terenowego. Należy podkreślić, że prawie połowa tej kwoty przeznaczona jest na wydatki inwestycyjne. Główne pozycje wydatków na rolnictwo stanowią kwoty przeznaczone na meliorację (58,6 mln. zł), na weterynarię (30,6 mln. zł) na elektryfikację (18,8 mln. zł). W porównaniu z rokiem 1954 na rolnictwo w budżecie województwa poznańskiego przeznaczono o 55,5 mln. zł więcej kredytów, co stanowi wzrost o 56 proc.

Sama pomoc państwa oczywiście nie wystarczy. Musi ją poprzeć pracujące chłopstwo i terenowe rady narodowe walcząc o pełne wykorzystanie rezerw, wzrost wydajności w produkcji roślinnej i zwierzęcej, o jak najbardziej rentowną gospodarkę. Leży to w interesie nie tylko samych chłopów, ale i całego społeczeństwa.

Zadaniem przemysłu drobnego rozwinięcie produkcji artykułów codziennego użytku

Poznański przemysł drobny ma zadanie zwiększenia w 1955 roku produkcji globalnej o 12 proc. w stosunku do 1954 roku. Skoncentrować on winien swe wysiłki na zaspokajaniu potrzeb szerokich mas w artykuły codziennego użytku. Ustala się tedy, że 72 proc. produkcji globalnej będą stanowiły artykuły konsumpcyjne wraz z usługami, a 28 proc. artykuły zaopatrze-

Budżet dalszego rozwoju

Szersze zaspokojenie potrzeb świata pracy głównym celem planu gospodarczego na rok 1955

niowe, inwestycyjne. Przewiduje się szczególnie wzrost produkcji i usług przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb wsi.

Ważne zadania postawiono przemysłowi terenowemu w dziedzinie obniżki kosztów własnych. W 1955 roku przemysł ten winien zaoszczędzić przeszło 48 milionów złotych. Potrzebna tu będzie usilna, konsekwentna, oparta na doświadczeniach planach działania praca.

Wzrośnie zaopatrzenie w artykuły konsumpcyjne i przemysłowe

W porównaniu do roku 1954 obroty handlu detalicznego wzrosną o przeszło 10 proc. Takie zwiększenie obrotów umożliwi m. in. uruchomienie przeszło 180 nowych sklepów detalicznych oraz blisko 550 punktów drobnodetalicznych, z czego większość powstanie na terenie wiejskim. Jeśli chodzi o zwiększenie zaopatrzenia ludności województwa w artykuły konsumpcyjne i przemysłowe, to szczególnie wzrost planuje się w masie pszennej, kaszach i płatkach, pieczywie żytnim i pszennym, tłuszczach zwierzęcych i roślinnych, mleku, jajach, cukrze, cukierkach, proszku do prania, tkaninach bawełnianych, wełnianych i jedwabianych, obuwiu tekstylnym, gumowym itd.

Przed aparatem handlu stoi niezwykle ważne zadanie w zakresie skupu zbóż, bydła, trzody chlewnej, mleka. Poważne także zadania stoją przed handlem w zakresie obniżki kosztów własnych i akumulacji.

Polepszy się działalność transportu i łączności

Sprawne wykonanie zadań planu gospodarczego wymaga dalszej poprawy na odcinku transportu i łączności. Musimy więc kontynuować budowę i odbudowę mostów. Musimy także budować drogi. Dlatego też zwiększymy budowę dróg powiatowych o 65 proc., a dróg gromadzkich o 30 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

W budżecie na 1955 rok przeznaczono na drogi publiczne powiatowe 18,5 mln. złotych, a na drogi publiczne gromadzkie 13,1 mln. zł, czyli o 16 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

Dla wykonania tych zadań terenowe rady narodowe będą musiały pełniej i sprawniej wykorzystywać materiały lokalne oraz świadczenia ludności, wyrażające się w formie szarwarku i społecznego czynu drogowego.

Ponadto znacznemu zagęszczeniu ulegnie sieć placówek pocztowo-telekomuni-

kacyjnych, zwiększymy telefoniczność i radiofoniczność wsi.

Warunki bytowe i socjalno-kulturalne ludności ulegną dalszej poprawie

Stale rosnący wysłiek i wyniki uzyskiwane przez masy pracujące w realizacji zadań gospodarczych nakładają na rady narodowe obowiązek troski o jak najpełniejsze zaspokojenie potrzeb bytowych ludności miast i wsi.

W gospodarce komunalnej największą część nakładów przeznaczają się na budownictwo nowych i remonty istniejących izb mieszkalnych, aby w ten sposób poprawić jeszcze ciągle niezadowalającą sytuację mieszkaniową ludności. W 1955 roku wybudujemy 3602 nowe izby mieszkalne oraz wyremontujemy przeszło 49 tysięcy izb. Nie zaspokoi to jednak w pełni potrzeb w tym zakresie, a więc na rady narodowe spada obowiązek wykorzystywania inicjatywy ludności, czynów społecznych celem polepszenia stanu naszych mieszkań.

Usprawniona będzie ponadto komunikacja tramwajowa i autobusowa (przyrost taboru, budowa i rozbudowa linii tramwajowych). Nastąpi rozbudowa urządzeń wodociagowych Poznania, wzrośnie ilość usług świadczonych przez pralnie, hotele i kąpiele.

Na sfinansowanie zadań w ramach gospodarki komunalnej i mieszkaniowej przeznaczają się przeszło 14 proc. budżetu zbiorowego województwa, to jest o 31 mln. zł więcej niż w roku 1954.

W dziedzinie oświaty będziemy dążyli do objęcia nauką w pełnych szkołach podstawowych większej ilości dzieci niż w 1954 roku. Umożliwi to zwiększenie ilości szkół 7-klasowych na wsi o 35, szczególnie w powiatach: Kalisz, Koło, Konin, Oborniki, Poznań, Rawicz, Turek i Września. Uruchomimy także 13 nowych szkół filialnych we wsiach spółdzielczych. Rozszerzony będzie zasięg szkolnictwa podstawowego dla pracujących oraz szkolnictwa średniego, zawodowego i ogólnokształcącego.

W parze z rozwojem oświaty pójdzie rozwój kultury i służby zdrowia. Znajdzie on m. in. wyraz w zwiększeniu ilości świetlic i punktów bibliotecznych do 2800, w zwiększeniu ilości tomów w bibliotekach o 50 000, w powstaniu 10 dalszych izb porodowych, 12 żłobków sezonowych, 9 typowych ośrodków zdrowia i szeregu nowych punktów lekarskich.

Inwestycje — dźwignia wykonania planów gospodarczych

Wartość inwestycji terenowych w roku 1955 wynosi 230,8 mln. zł, czyli 7,6 proc. więcej od efektów uzyskanych w planie inwestycyjnym 1954 roku. Szczególny wzrost nakładów inwestycyjnych nastąpi w rolnictwie, gospodarce komunalnej i mieszkaniowej, oświacie, zdrowiu, komunikacji i w związku z XXIV MTP — w handlu. 59 proc. ogółu nakładów inwestycyjnych pochłonie rolnictwo. Po rolnictwie najpoważniejszy udział w

planie inwestycyjnym ma gospodarka komunalna i mieszkaniowa.

Z ważniejszych obiektów, jakie uwzględni plan inwestycyjny, należy wymienić budowę: 4 nowych szkół w Poznaniu, szpitala powiatowego w Kole, stacji krwiodawstwa w Poznaniu, bazy sprzętowo-transportowej dla BPP-ów, odbudowę Biblioteki Raczyńskich i dalszą budowę stadionu „Stali” w Poznaniu i „Unii” w Lesznie.

Dla realizacji wymienionych zadań ustalono na 1955 rok w budżecie zbiorczym województwa poznańskiego dochody w kwocie 1.341.087.159 złotych (co stanowi zwiększenie dochodu w stosunku do wykonania budżetu 1954 roku o ponad 53 mln. zł) oraz wydatki w wys. 1.329.395.491 złotych (wzrost o ponad 48 mln. zł).

Kierunek — powiaty najbardziej potrzebujące

Dążenie do zapewnienia jak najbardziej równomiernego rozwoju gospodarczego wszystkich powiatów województwa, kazało zwrócić uwagę na powiaty, posiadające najwięcej braków i potrzeb. Stąd więc 20 proc. nakładów inwestycyjnych skupiamy w powiatach: kaliskim, kolskim, konińskim i tureckim, stąd w nakładach na meliorację powiaty te będą uczestniczyły w 30 proc., stąd wzrost punktów usługowych osiągnie tam wskaźnik 56—102 proc., gdy przeciętna wzrostu w województwie będzie wynosiła 45 proc.

Biorąc pod uwagę wysokość wydatków oraz dochodów własnych w budżecie 1955 r., stwierdzić można, że wydatki czterech powiatów wschodnich wynoszą 22,4 proc. wydatków wszystkich powiatów, podczas gdy dochody własne tych powiatów wynoszą tylko 16 proc. Jak więc widzimy, plan gospodarczy i budżet zapewniają szybsze i skuteczniejsze podnoszenie potencjału gospodarczego powiatów wschodnich.

Pełne wykonanie i uzyskanie dodatkowych efektów w planie gospodarczym powinno znaleźć źródło w szerszym wykorzystaniu rezerw i środków terenowych. W rolnictwie będzie to zagospodarowanie odłogów i podniesienie plonów z hektara, w przemyśle — oparcie produkcji na surowcach lokalnych i odpadkach użytkowych oraz pełniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnej zakładów i dalsza obniżka kosztów własnych. Podobnie i w innych dziedzinach. Zadania, jakie stoją przed radami narodowymi i całym społeczeństwem, są bardzo poważne. Pełna ich realizacja zapewni naszemu województwu dalszy rozwój gospodarczy, a masom pracującym polepszenie bytu. (s)

Kolejny odcinek powieści — „Spokojna ziemia”, zamieścimy w numerze jutrzejszym.

ŚRODA
Moniki
Słońce w.: 4,17
z.: 19,23
Księżyc w.: 17,09
z.: 2,53

Stopniowy wzrost zachmurzenia, zwłaszcza dniem, aż do wystąpienia opadów i skłonnością do burz. Temperatura maksymalna ok. + 20 st. C. z późniejszym ochłodzeniem. Wiatry umiarkowane, chwilami dość silne, przeważnie południowo-zachodnie.

Przed wyjazdem Filharmonii do Warszawy

II Festiwal Muzyki Polskiej zamyka Państwowa Filharmonia w Poznaniu dwoma uroczystymi finałowymi koncertami symfonicznymi.

Pierwszy z nich odbył się wczoraj w auli Uniwersytetu Poznańskiego, w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Stanisława Wisłockiego. Jako solista wystąpił Władysław Kędra. Na program koncertu złożyły się: Koszewskiego Allegro symfoniczne, Wisłockiego Koncert na fortepian i orkiestrę, Woytowicza — II Symfonia „Warszawska”.

Drugi koncert wykonany będzie dziś o godz. 19.15 przez orkiestrę symfoniczną Państwowej Filharmonii pod batutą Józefa Wilkomirskiego z udziałem śpiewaczki Marii Drewniakówny.

W dniu 5 i 6 maja br. programy te będą powtórzone na gościnnych występach orkiestry symfonicznej Filharmonii Poznańskiej w Warszawie, w ramach finału II Festiwalu Muzyki Polskiej.

Wśród wydawnictw o Wielkopolsce

Literatura związana tematycznie z życiem ludzi Poznania i Wielkopolski wzbogaciła się ostatnio dwiema nowymi pozycjami. Pierwsza z nich — to wydana nakładem „Naszej Księgarni” powieść historyczna Lucyny Ścielechowiczowej pt. „Miasto na złotym szlaku”. Książka Ścielechowiczowej zapoznaje czytelników z Poznaniem i życiem jego mieszkańców w epoce Odrodzenia — okresie wielkiego rozkwitu gospodarczego i kulturalnego stolicy Wielkopolski, leżącej wówczas na skrzyżowaniu najważniejszych szlaków handlowych.

Druga pozycja o Wielkopolsce — to zbiorowy tom reportażu W. Odojewskiego, K. O. Ilekisa, P. Bystrzyckiego i P. Guzgo pt. „Na wsi poznańskiej”, wydany przez Wydawnictwo „Ziemia”. Temat reportażu stanowią przemiany zachodzące obecnie w życiu wsi poznańskiej.

KORESPONDENCJA z terenów pisań

Zakład Mleczarski w Margoninie, pow. Chodzież, wykonał kwartalny plan skupu mleka w 107,5 proc. Przetwarzają: — Margonin — miasto i Szamoty, natomiast słabe wyniki skupu mają: Lipia Góra i Radwaniki. (H. B.)

Mieszkańcy Gniezna skarżą się na Miejski Ośrodek Zdrowia przy ul. Roosevelta, że przyjmują zgłoszenia wizyt do chorych tylko do godz. 12. Na skutek tego zdarzają się często nieuzasadnione wezwania karetki pogotowia ratunkowego. (B. W.)

Komitet blokowy w Bojanowie, pow. Rawicz, przeprowadził wiele prac w czynie społecznym m. in. przy remoncie budynków mieszkalnych, uporządkowaniu Parku Kosynierów, oczyszczeniu kanalizacji na ul. Świerczewskiej i montażu wagi wozowej w Gazowni. Przewiduje się naprawę chodników na czterech ulicach, niwelację terenu obok rezerwy strażackiej; oczyszczenie rowów przydrożnych i ukończenie budowy boiska sportowego. Wartość tych prac oblicza się na 18.800 zł. (wt)

Spółdzielnia produkcyjna w Stolejnie, pow. Wągrowiec sprzedaje piskletę z własnej węgla rasy: karmazyn, sussex i leghorn po cenach obowiązujących we wszystkich zakładach wylęgowniczych, tj. 3.80 zł za sztukę. Sprzedaż odbywa się co czwartki i piątki. (Kd)

A po południu...



— w dniu 1 maja zapełniły się place poznańskie rozradowanym tłumem. Na placu przy ul. Niezłomnych odbyły się występy zespołów szkolnych oraz zespołu Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego nr 28. Oto „korowód dziewcząt” w wykonaniu zespołu tańecznego Liceum TPD nr 7.



Estrada na placu Stalina, na której występowały zespoły artystyczne i orkiestra MRN, otoczona była stale zwartym tłumem. Wszyscy chcieli zobaczyć znany już w naszym mieście balet MRN. Nasze zdjęcie przedstawia fragment tańca rosyjskiego w wykonaniu tegoż baletu.



Przyjemnie jest po pełnym różnorodnych wrażeń dniu zabawić się na świeżym powietrzu na spe cjalnie przygotowanym w tym celu „parkiecie”. Przy dźwiękach orkiestr tańczyli poznaniacy w wielu punktach miasta, manifestując swą radość i solidarność z ludźmi pracy całego świata. Na boisku przy ul. Rolnej do tańca przystępowała orkiestra ZISPO, tańczyli zaś wszyscy od najstarszych do najmłodszych.

DRUKARNIA: Zakłady
Graficzne im. M. Kasprzaka
Poznań. K-6-563

TEATR

Opera — nieczynna, Polski — godz. 19 „Pociąg można zatrzymać”, (Teatr Gnieźnieński). Nowy — godz. 19 „Skapiec”, Komedia Muzyczna — godz. 19.30 „Sprytna wdówka”, Estrada Satyryczna — godz. 19.30 „Karocia odjeżdża 19.30”, Lalki i Aktora — godz. 16.30 „Baśń o szklarzu i cesarzu”.

KINA

Apollo — od g. 14 „Opowieść Atlantycka”, Bałtyk — od g. 14 „Ciemna rzeka”, Rialto — od g. 14 „Upiór na sprzedaż”.

Muza — od g. 16 „Sierpniowa niedziela”, Warta — od g. 14 — „Wielki balet”, Fotoplastikon — „Kraina dawnych Indian”.

KONCERTY

Aula U. P. g. 19.15 — Koncert symfoniczny z udziałem śpiewaczki Marii Drewniakówny.

RADIO

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
5.10 — rozmaitości rolnicze, 5.30 — aud. dla wsi, 5.40, 6.15, 7.15, 8.05, 8.45, 12.15 i 12.30 — muzyka, 12.45 — aud. dla wsi,

13 — co dzień przynosi, 13.10, 14.30, 15.25 i 15.40 — muzyka, 16 — magazyn ciekawostek, 16.15 — „Na fali melodii”, 16.40 — transm. z II etapu VIII kolarskiego Wyścigu Pokoju, 17.55 — aud. konkursowa pt. „Czy znasz książki poznańskich pisarzy?”, 18.20 — motywy hiszpańskie w muzyce symfonicznej, 19 — muzyka i aktualności, 19.45 — kompozytor tygodnia — Jan Brahms, 20.30 — aud. aktualna, 21.15 — pieśni kompoz. polskich, 21.50 — muzyka tan., 22.30 — aud. literacka, 22.40 — Tydzień muzyki czechosłow., 23.33 — muzyka rozr. i tan.

Wiadomości:
5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.45, 18.15, 21.30 i 23.50.